Należytość pocztowa opłacona gotówką. WYDANIE III. II.

Rok XV. Kraków, środa 4 maja 1932 Nr. 120

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7 Telefon Nr. 102-79, — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89 Konto czekowe PKO w Krakowie 409.630. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

MacDonald ustępuje?

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn 2. 5. (L) Po powrocie z Genewy MacDonald poddał się dziś dokładnemu zbadaniu lekarskiemu, które wykazało, że choroba oka wymaga dalszej troskliwej opieki i większego wypoczynku pacjenta. Dziś przedpołudniem odbył MacDonald z Baldwinem dłuższą konferencję w związku z czem koła polityczne snują rozmaite domysły na temat możliwych zmian w rządzie angielskim.

Alarmujące brednie o planowanem zajęciu Gdańska przez Polskę

Rzekome oświadczenie hr. Graviny wobec dziennikarza londyńskiego

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn 2. 5. (L) Londyński „Daily Express" przynosi dziś w formie sensacyjnej brednie swego korespodenta gdańskiego, jakoby Polska przygotowywała zamach w celu zajęcia Gdańska. Korespondent tego dziennika dowiedział się rzekomo z najwyższych sfer komisarjatu Ligi Narodów w Gdańsku, że wysoki komisarz hr. Gravina miał zwrócić Lidze Narodów uwagę na niebezpieczeństwo zakłócenia pokoju europejskiego przez Polskę, planującą zbrojne zajęcie Gdańska. Posuwa się korespondent nawet do twierdzenia, że zamach ten byłby już został dokonany, gdyby Francja nie odradziła tego kroku Polsce już w ostatniej godzinie, mianowicie w ubiegłą sobotę. Korespondent pisze dalej, że hr. Gravina miał mu oświadczyć: „Polacy stracili chyba głowę, jeśli sądzą że w razie, gdyby flota polska przybyła do Gdańska, nie przyjechałaby tam flota niemiecka w przeciągu 24 godzin". Dalej zdaniem korespondenta Polska chce zająć Gdańsk i w ten sposób postawić świat wobec faktu dokonanego. Również korespondent „Daily Mail" i korespondent „Daily Herald" przynoszą podobne brednie, jednak w formie łagodniejszej i piszą, że z trudem tylko uniknięto wczoraj katastrofy międzynarodowego powikłania.

Rząd polski żąda wyjaśnienia

Warszawa 2. 5. PAT. Jedna z agencyj niemieckich rozpowszechniła dziś wiadomość, jakoby Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku hr. Gravina miał oświadczyć przedstawiciel dziennika „Daily Express", że Polska przygotowywała na dzień 1 maja zbrojne zajęcie Gdańska. Jak się Polska Agencja Telegraficzna dowiaduje ze źródła oficjalnego, rząd polski nie przypuszcza, aby udzielenie podobnie fantastycznego wywiadu przez Wysokiego Komisarza Ligi Narodów było możliwe, niemniej jednak zwróci się do hr. Graviny o wyjaśnienie w tej sprawie.

Hr. Gravina dementuje

Gdańsk 2. 5. (R) Z sekretarjatu Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku dementują fantastyczne pogłoski trzech dzienników londyńskich o rzekomych przygotowaniach Polski do zajęcia Gdańska. Ze specjalnym naciskiem dementowane są zwłaszcza te punkty, które dotyczą komisarjatu Ligi Narodów i rzekomej interwencji hr. Graviny, jak również rzekomego wywiadu hr. Graviny z korespondentem angielskim. —

Pisząc o artykule „Daily Express" „Danziger Landes Ztg." stwierdza że całą tą wiadomość usprawiedliwia jedynie to, że „Daily Express" bardzo zbliżony jest do Hitlera, a korespondent tego dziennika stale towarzyszył Hitlerowi podczas jego podróży przedwyborczej. Nie ulega wątpliwości — pisze dziennik gdański — że wiadomość ta jest właśnie wymysłem owego korespondenta.

Egzekutywa Agencji Żydowskiej domaga się dalszych certyfikatów dla chaluców

Jerozolima 2. 5. ŻAT. Egzekutywa Agencji Żydowskiej nie uważa za zadowalającą liczbę 2.000 certyfikatów robotniczych, wydanych przez rząd palestyński na półrocze kwiecień - październik 1932. Agencja domagała się 3750 certyfikatów, motywując żądanie obecną sytuacją na rynku pracy w Palestynie. Agencja zwróciła się też do rządu z prośbą o podanie motywów, któremi rząd się kierował zmniejszając znacznie żądaną ilość certyfikatów.

Wysokość obniżki ceny wódki i spirytusu

Potanieją także papierosy i zapałki?

Warszawa. 2. 5. (Sin) Obowiązujący od dnia 1 maja nowy cennik wyrobów państwowego monopolu spirytusowego obniża cenę szeregu rodzaju wódek i spirytusu. Tak np. cena wódki zwykłej 40-proc. obniżona została na litrowej, półlitrowej i ćwierć-litrowej butelce od 30—40 groszy. Cena wódki zwykłej 45-proc. obniżona została odpowiednio od 20—30 groszy, cena spirytusu 90-proc. obniżona została od 60 groszy do zł. 1.20 na butelce. Jednocześnie z dniem 1-go bm. obniżona została cena mielonej soli bydlęcej z 65 na 55 zł. za tonę. *Pisma podają, że również cena niektórych wyrobów tytoniowych ulegnie zniżce; nie jest wykluczoną też obniżka ceny za pałek. „Iskra" jednak zaprzecza temu.*

Podwyżka opłat paszportowych — w dniach najbliższych

Warszawa. 2. 5. Sin. Sprawa podwyżki opłat za paszporty zagraniczne jest przesądzona i w dniach najbliższych wydane zostaną w tej sprawie odpowiednie zarządzenia. Obecnie odbywają się w ministerstwie skarbu narady, w wyniku, których ustalona zostanie wysokość tej podwyżki. Przeprowadzane są szczegółowe kalkulacje zeszłorocznych wpływów z opłat za paszporty, które posłużą jako materjał orjentacyjny przy ustalaniu wysokości podwyżki. Wpływy z tego źródła mają iść na akcję walki z bezrobociem.

Warszawa. 2. 5. (Sin) Mieszkańcy Żyrardowa postanowili utworzyć komitet obrony Błachowskiego, który ma zająć się losem zabójcy i jego rodziny.

Małe, ale wyraźne znaki...

(Th.) Chciałoby się unikać określeń zbyt wyraźnych, jednoznacznych, zdecydowanych, chociaż ostatnie zdarzenia na froncie palestyńskim proszą się formalnie o tego rodzaju głośne, dźwięczne, jakby w czystym metalu wydzwonione słowo. Nasuwają się niewątpliwie takie wyraźne, zdecydowane określenia, aż do słowa: „zmiana kursu". Ale trzeba być całkiem ostrożnym odnośnie do Palestyny wobec gorzkich rozczarowań, jakie się stamtąd na nas w ostatnich kilku latach posypały. Z drugiej jednak strony byłoby grzechem nietylko wobec twórczego optymizmu, tak bardzo we fazie budowania koniecznego, ale wprost wobec zwykłej prawdy historycznej, gdybyśmy nie notowali skrzętnie i z dużą dozą satysfakcji tych wszystkich przyjemnych faktów i nastrojów, jakie stamtąd do nas dochodzą. I tu właśnie trzeba, przy całej ostrożności i skromności w wyrażeniu się, stwierdzić że są pewne, powiedzmy: małe, ale wyraźne znaki w Palestynie, które każą się spodziewać, że najgorsze już minęło, a w tej chwili zbliżamy się całkiem pewnym krokiem do stanowczej poprawy naszego stosunku do rządu angielskiego, względnie jego do nas.

Notujemy fakty:

Nowy Wysoki Komisarz odrazu starał się zwrócić ku nam niejako „wesołe" oblicze, podczas kiedy od jego poprzednika byliśmy przyzwyczajeni patrzeć na wiecznie zachmurzoną twarz. Oczywista — to się odnosi do ostatnich lat. Jakoś z Sir Chancellorem nigdy nie zagrzała żadna przyjaźń. Miał on twarz zwróconą zawsze ku Muftiemu i jego grupie. Im pokazywał ową przyjemną minę, jaką się robi dla fotografji, mającej służyć jako — pamiątka. Lord Plumer był po żołniersku szczery i prostolinijny. On wprost oświadczył, że jego politykę wyznaczają w Londynie, a on tylko wykonuje rozkazy. Snać — te rozkazy nie były najgorsze, bośmy od niego mogli widzieć tylko życzliwość. Sir Chancellor natomiast usiłował robić swoją politykę w Palestynie, nie czekał na rozkazy z Londynu, lub nawet tym rozkazom nie okazywał pełnego posłuszeństwa i działał do pewnego stopnia nie w zgodzie z intencjami londyńskiemi. Rzecz jasna, że niżsi od niego w randze członkowie rządu palestyńskiego wyczuwali jego nastroje i życzenia i stali się — jeszcze gorszymi. Stąd cały szereg naszych niepowodzeń, za rządów p. Chancellora doznanych, z któremi nietylko my, ale także ministerstwa w Londynie jakoś uporać się nie mogły. Tyle tylko zrobiliśmy, żeśmy się nie liczyli z jego nastrojami, a tysiące ludzi teraz świadczy, że wbrew intencjom Chancellora dzieło odbudowy żydowskiej Palestyny duże postępy poczyniło za czasów jego komisarjatu.

Stąd budzi się nadzieja, że przy wyraźnej życzliwości tego dla nas tak ważnego czynnika, postępy będą znacznie większe i będzie ich coraz więcej więcej. Życzliwość zaś Sir Wauchope'a była bardzo wyraźnie okazywana podczas Makkabjady, Wystawy Lewantyńskiej i różnych uroczystych chwil, jakie te imprezy nastręczyły.

A jako pierwszy czyn z tego nastroju życzliwego wypływający można zanotować większą liczbę certyfikatów, jakich ostatnio Wysoki Komisarz udzielił Agencji Żydowskiej. Odrazu zaznaczamy — ta „większa" liczba jest jeszcze daleka od naszych wymagań i od faktycznej potrzeby. Nie jest ona też — wielką, jest tylko — większa. Na wszelki wypadek — w przydziale liczby 2.000 certyfikatów robotniczych nie wyraża się lekceważenie lub zamierzone ośmieszenie, jak przy liczbie 300... Mamy teraz tyle, że naj—najkonieczniejszej potrzebie zdołamy zadość uczynić.

Gest, który można także tłomaczyć jako wyraz życzliwości dla dzieła palestyńskiego, stanowi niemal-że entuzjastyczne przemówienie, jakie Sir Wauchoppe wygłosił do zastępców kategorji drobnych kapitalistów z pośród kandydatów na osiedlenie. Pojęcie to było, jak na wschodnio-europejskie stosunki, za wysoko zakreślone. Do kapitalistów, jadących do Palestyny nie pod ochroną i kierownictwem Organizacji Sjonistycznej, względnie Agencji Żydowskiej tylko na własną odpowiedzialność i własne ryzyko, zaliczono ludzi, mających majątek conajmniej w kwocie tysiąca funtów. Przy dawnym, normalnym kursie funta stanowiła ta suma istotnie już duży majątek, który w naszych stronach swego posiadacza umieszcza wśród bogaczy. Nawet po zniżce kursu funta jeszcze cała tysiączka stanowiła duży majątek. Dlatego też ta kategorja nigdy nie była zbyt liczna, o ile majątek swój istotnie podała — uczciwie. Bywało, że Anglicy we wielu wypadkach się nie połapali, w innych jednak zorjentowali się dokładnie i zawołali po swojemu: stop! Nowość polega na tem, że ów majątek został przepołowiony. Już za marnych 500 funtów dzisiejszego waloru człowiek może się wkupić do zacnej i szlachetnej gildy bogaczów. Co za wygoda! Tymczasem ta zniżka była niesłychanie zaklauzulowana i zawarowana warunkami natury biurokratycznej, że nie otwierała zbyt szerokich horyzontów możliwości. Odezwanie się Sir Wauchope'a, że ta kategorja osiedleńców będzie w Palestynie niezmiernie mile widziana, że może liczyć na wszelkie ułatwienia itd., świadczy o tem, że obecny Wysoki Komisarz pragnie istotnie zaludnić Palestynę elementem ekonomicznie zdrowym i pożytecznym. Wiadomo — my pragniemy utworzyć w Palestynie ludność żyjącą z własnej pracy, z pracy rąk swoich. Taki malutki kapitalista odrazu idzie na ten zasadniczy warunek, na który formalnie jest nastawiony, a przez to staje się dla nas razem z robotnikiem czynnikiem rzetelnej i ciężkiej pracy, o miljony mil oddalony od wszelkiego bogacenia się na zasadzie samych mózgowych — operacyj. Oto, dlaczego także ze stanowiska naszej zasadniczej ideologji sympatja Wysokiego Komisarza dla tego elementu osiedleńców ma dla nas taki duży walor.

Tyle się dzieje przyjemnego na froncie palestyńskim.

Teraz nam jeszcze prof. Brodetzki komunikuje, że także w Urzędzie Kolonjalnym znalazł ostatnio większe wyrozumienie, cieplejszą przychylność i — ważne przyrzeczenia. Gdyby to wszystko tak się razem zbiegło w jedno wspólne poczynanie, mielibyśmy istotnie wszelkie powody czegoś lepszego się spodziewać na najbliższy okres.

Trzeba jednak dodać, że to wszystko doznaje bardzo przykrego smaku, gdy przypominamy sobie p. Frencha i jego zadanie. Ten ostatni potomek rodu Passfieldów siedzi w Palestynie i obmyśla nam ograniczenia w nabywaniu ziemi. Toby znaczyło niemal całkowite obcięcie naszej wiejskiej kolonizacji. A na to nigdy sjonizm się nie zgodzi. Miejskiej kolonizacji mieliśmy już dosyć. Ale nas upaja i przyciąga zapach ziemi — naszej ziemi, naszych przodków ziemi. Od tej ziemi żadna siła świata nas odsunąć nie może i nie odsunie. Jeżeli p. French istotnie taki raport zrobi, jak go przewidujemy, to będzie to dla nas jednem z ohydnych uderzeń, jakich dostaliśmy w ostatnich latach niemało. Ale trwałą przeszkodą do naszej rolniczej ekspansji w Palestynie, on nie pozostanie. Jakoś mimo wszystko liczymy na świat cały, który nam przyrzekł w Palestynie siedzibę narodową. A siedziba narodowa znaczy: pełny udział w ziemi, w jej posiadaniu i uprawianiu.

Oczywista — p. French rzuca swój cień niejako naprzód, ale on jeszcze nie jest aktualny. Obawiamy się go, ale nie w tej mierze, ażebyśmy sobie psuli radość tworzenia i budowania.

Nastrój jest pełny, żywy, radosny. Naród żydowski odczuwa mocną falę, która z tej radosnej twórczości idzie, i przyjdzie do nas ze wszystkiemi swojemi masami.

Gabinet wojskowy w Niemczech

ma utorować Hitlerowi drogę do władzy?!

W Bawarji gotuje się plan obalenia Brueninga i Groenera

Berlin 2. 5. PAT. Prasa bawarska przynosi sensacyjne pogłoski o usiłowaniach pewnych kół politycznych z gen. Schleicherem i gen. Hammersteinem na czele **obalenia rządu Brueninga i utworzenie na jego miejsce gabinetu wojskowych.** Do tej grupy należeć ma szereg osobistości z najbliższego otoczenia prezydenta Hindenburga, m. in. sekretarz stanu Meissner. Dążenia tych kół zmierzać mają nietylko do usunięcia ministra Groenera, którego polityka w stosunku do hitlerowskich oddziałów szturmowych wywołała tam wielkie niezadowolenie, lecz również **do radykalnej rekonstrukcji gabinetu Rzeszy, odpowiadającej wynikom ostatnich wyborów w Prusach. Kandydatem** na kanclerza Rzeszy ma być gen. Schleicher, **znany ze swoich sympatyj dla Hitlera. Schleicher miałby ulorować drogę narodowym socjalistom do objęcia kilku tek w (gabinecie nowym) Rzeszy.** Plany te mają być tematem ożywionych rozmów na Wilhelmstrasse. Oficjalny biuletyn bawarskiej partji ludowej **potwierdza pogłoski te, powołując się na informacje otrzymane z wiarygodnego źródła berlińskiego.** W berlińskich kołach politycznych wiadomość tę określają jako kombinację.

Hitler pod zarzutem krzywoprzysięstwa!

Berlin 2. 5. (Sch) „Welt am Montag" donosi dziś, iż wdrożyło przeciw Hitlerowi skargę o fałszywe zeznanie pod przysięgą, złożone na rozprawie w dniu 7 kwietnia, w którym Hitler występując przeciw socjalistycznemu dziennikowi „Frankische Tagespost" za przedruk rachunku hotelowego, wystawionego Hitlerowi przez hotel Kaiserhof wypierał się wydania w ciągu 10 dni 4.048 marek. „Welt am Montag", twierdzi że zeznanie Hitlera było fałszywe i dlatego nie może pozostać bezkarne.

Treviranus wstępuje do Hitlerowców?

Berlin 2. 5. (Sch) Koła poinformowane zaprzeczają pogłosce, podanej przez kilka dzienników berlińskich, jakoby minister Treviranus zamierzał wstąpić do partji narodowo socjalistycznej.

Paryż 2. 5. (B) W miejscowości Haze koło Privas w południowo wschodniej Francji obsunęło się zbocze góry i zasypało stojący u podnóża budynek dworski. Pod gruzami zawalonego budynku poniosła śmierć właścicielka dworu, jej córka i siostrzenica.

Hamburg 2. 5. (R) Na Morzu Północnem najechał parowiec niemiecki „Wiedau" na belgijski kuter rybacki, który został **strzaskany i momentalnie zatonął. Załogę kutra, składającą się z 4 osób, parowiec zabrał na pokład i wiezie ją do Hamburga.**

12-dniowa przerwa w procesie Gorgonowej

Ślady krwi poddane będą ponownej ekspertyzie w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów. 2. 5. (T) Dziś otworzył przewodniczący rozprawę z blisko godzinnem opóźnieniem, składając następujące oświadczenie: Ponieważ w dniu wczorajszym zgłosili się do mnie panowie znawcy chemicy z prośbą, abym im dodatkowo udzielił głosu ze względu na wydane orzeczenie które ich zdaniem nie zostało ściśle przedstawione w prasie, a zatem mogłoby wywołać niepotrzebne komentarze, co się zresztą faktycznie stało, a nawet przesądzenie pewne w sprawie, co nie powinno mieć miejsca, wezwałem dziś panów znawców, aby nam powiedzieli, o co właściwie im idzie.

WĄTPLIWOŚCI ZNAWCÓW CHEMIKÓW

Zabiera głos **prof. Westfalewicz**, który w dłuższym wywodzie jeszcze raz przedstawia wyniki swo ich badań i oświadcza, że badania prowadził metodą Lardesa, której wyniki były przez szereg lat miarodajne dla orzeczeń sądowych w tego rodzaju sprawach. Metoda ta została zastąpiona inną, która kwestjonuje ją w pewnych szczególnych wypadkach. Wyniki, jakie uzyskaliśmy na podstawie metody Lardesa, doprowadziły nas do wniosku, że znajduje się na futrze Gorgonowej krew grupy A (tj. krew Lusi. — Red.). Lecz później dowiedziałem się o metodach, które wyniki tej metody kwestjonują.

Z kolei zabiera głos **drugi znawca dr. Opieński**: Moje orzeczenie było przez prasę nieściśle podane, a wśród panów przysięgłych były pewne niejasności i nieporozumienia. Oświadczyłem w sobotę, że co do futra stwierdziliśmy krew grupy A, ale wobec wynaturzenia materjału wobec czyszczenia i wymywania oraz skutkiem tego, że już po wydaniu mojego orzeczenia i po przeczytaniu dzieła Hirschfelda stwierdziłem, że nie należy ograniczyć się do jednej próby, lecz należy przeprowadzić drugą próbę według metody, opracowanej przez Schiffa, względnie Hirschfelda **oświadczyłem, że w tym wypadku należy ten objekt poddać drugiej próbie. Zaznaczam tylko, że nowa metoda we Lwowie nie jest używana.**

Przewodniczący: Więc według sumienia panów, zgodnie z przysięgą, badanie poszło metodą Lardesa i ono wykazało, że na futrze znajduje się krew grupy A?

Prof. Westfalewicz Ale żądałem, ażeby to futro poddać jeszcze jednej analizie.

Prokurator: Czy pan nie przypomina sobie, czy te plamy są w jednem miejscu, czy w wielu? — Plamy były na większej partji, były rozmywane na większej przestrzeni były w rękawie i na plecach.

Obrońca: Panowie powiedzieli w sobotę, że nie mogą z całą pewnością stwierdzić, czy plamy krwi na futrze pochodzą z grupy A. czy też O. (krew Gorgonowej. — Red.). Czy w tym kierunku panowie opinję zmienili?

Dr. Opieński: Oświadczyłem, że mojej opinji nie zmieniam, a jeżeli próba jeszcze czulsza może wykazać co innego, to znaczyłoby, że ta pierwsza nie dała wyniku.

Przew.: Chodzi o to, czy ta próba, którą panowie przeprowadzili, stanowczo wykazała, że krew jest grupy A. — **Skoro się nasunęły pewne wątpliwości, to uważam, że należy stosować drugą próbę, która kontroluje tamtą w przypadkach trudniejszych.**

ODRZUCONE I DOPUSZCZONE WNIOSKI OBRONY

W tem miejscu przewodniczący ogłasza postanowienie co do wniosków prokuratora i obrońcy z soboty. W szczególności postanawia Trybunał odmówić wnioskowi prokuratora na przesłuchanie świadka sędziego śledczego Kulczyckiego odmówić wnioskowi prokuratora na przesłuchanie świadka sędziego śledczego Kulczyckiego, odmówić wszystkim wnioskom obrony, z wyjątkiem jednego: Trybunał postanowił dopuścić dowód z wywiadu prokuratora sądu okręgowego w Katowicach co do świadka Halemby, zażądać aktów i zarekwirować akta zawnioskowane przez obronę.

PONOWNA EKSPERTYZA ŚLADÓW KRWI

Wreszcie Trybunał postanowił przesłać Państwowemu Instytutowi Higjeny w Warszawie, którego dyrektorem jest prof. Ludwik Hirschfeld, następujące rzeczy: futro, świecę, chusteczkę, 2 klamki, szkło z szyby okna ogrodnika, łupek muru z weranedy, prowadzącej do sypialni oskarżonej, drzazgi z drzwi piwnicy i kuchni, a to celem przeprowadzenia badania krwi pod względem biologicznym i identyfikacji na grupy i wydanie opinji. **Celem przeprowadzenia tych dowodów przerywa się rozprawę do dnia 14 maja.**

Przerwanie rozprawy może nastąpić wedle procedury karnej najwyżej na 2 tygodnie. Rozprawa po przerwie odbywa się przed tymsamym Trybunałem przysięgłych. Decyzja sądu wywołała olbrzymie wrażenie, a sama oskarżona po wyprowadzeniu jej z sali rozpraw miała powiedzieć: „Boże, jak ja wytrzymam jeszcze przez te 12 dni".

Przed gmachem sądowym, przy ul. Batorego oczekiwały olbrzymie tłumy, aby raz jeszcze zobaczyć oskarżoną przy opuszczaniu sali sądowej. Policja musiała siłą usuwać tłumy.

Kto wygrał dolarówkę?

Warszawa 2. 5. PAT. Dziś o godz. 10tej rano odbyło się losowanie 4 proc. pożyczki dolarowej serji III. Wygrana 12.000 dolarów padła na numer 422.354. Dwie wygrane po 3.000 dolarów padły na numery: 1,185.149 i 419.551. 7 wygranych po 1000 dolarów padło na następujące numery: 1.087.415, 800.252, 1.172.164, 885.415; 939.614; 36.932 i 816.932.

* * *

Warszawa. 2. 5. (Sin) W dzisiejszem ciągnieniu 3-proc. pożyczki budowlanej padły wygrane na następujące numery: 250.000 zł. wygrał nr. 357.407. — 50.000 zł. nr. 947.245. — 10.000 zł. nry: 754.513, 963.847, 356.765, 391.263, 88.554, 523.458, 149.625, 702.108, 428.680, 685.182.

JAKA BĘDZIE POGODA?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 2. 5. Sin. Prawdopodobny przebieg pogody na wtorek, 3 bm.: Wyżyna małopolska, Śląsk, Podhale, Tatry i Małopolska wschodnia: Po przejściu nocą burz zwłaszcza na Śląsku i wyżynie Małopolskiej, w ciągu dnia przeważnie pochmurno i deszcze. Znaczne ochłodzenie. Najpierw słabe wiatry wschodnie i południowo-wschodnie, potem umiarkowane zachodnie.

Rewja samolotów w Warszawie

Warszawa. 2. 5. (Sin) Jutro z okazji święta narodowego odbędzie się w Warszawie rewja wojsk. Niespodziankę będzie urządzenie rewji samolotów, a mianowicie na placu Saskim przeleci ok. 120 samolotów, które będą manewrować nad miastem w szyku bojowym.

Teroryści z Kercelaka przy pracy

Warszawa. 2. 5. (Sin) Dziś w nocy do lokalu stowarzyszenia mechaników lotniczych wtargnęła bojówka pod wodzą Tasiemki, żądając od prezesa związku Szarka wydania pieniędzy. W odpowiedzi Szarek wyciągnął rewolwer i poranił kilku napastników, reszta zbiegła.

—oSo—

Brak bekonów w Anglji

Londyn 2 5. PAT „Daily Herald" donosi, że gospodynie angielskie stoją w obliczu głodu bekonowego, ceny na bekony wzrosły w Londynie o 8 szylingów na cetnarze.

* * *

Oslo 2. 5. PAT. Z Kopenhagi donoszą, że do komisji rolniczej parlamentu wpłynął sensacyjny projekt ulżenia rolnictwu krajowemu przez zamrożenie długów na 20 lat tj. w ciągu 20 lat umorzone zostałyby wszelkie procenty. Chodzi o sumę 1 i pół miljarda koron.

FRANCISZEK WERFEL

Rodzeństwo Pascarella

(Die Geschwister von Neapel)

(109)

Autoryzowany przekład Leona Templera.

Słyszała zgrzyt klucza, słyszała jak ojciec wchodzi, jak wydaje służącemu rozkazy dotyczącego dalszego toku dnia, słyszała jak zatrzasnął za sobą drzwi stołowego pokoju Nie wiedział jeszcze o niczem. Potem cisza zaległa pokój. Pochyliwszy głowę czekała Gracja przez kilka chwil na objaw przerażenia, na krzyk dziki dolatujący z sali da pranzo. Nic. Więc ostrożnie wlała zupę nie gotowaną i wyziębłą do wazy, postawiła na tacy jak zwykle i zaniosła do stołowego. bo Giuseppe zajęty był zapewne na górze, w pokojach ojca.

Don Dominik siedział przy stole. obok leżały depesze donoszące o śmierci Laura. Na pierwszy rzut oka mogłaby Gracja przypuszczać, że ojciec w zamyśleniu, zachowując przytomność umysłu czeka obiadu Dopiero kiedy się zbliżyła dostrzegła, że piersi jego zadyszane ochryple sapią i że przyśpieszony oddech faluje Mimoto nalała zupy do talerza ojca, w milczeniu jakby dzień powszedni silniejszy był niż śmierć Utkwił w niej bladerybie niemal oczy i poznał ją Rzeżąc wykonał ku niej ramionami ruch chwytny Cofnęła się On zaś wpił się kurczowo obiema rękami w obrus żeby się dźwignąć. Talerze i szklanki potrzaskały się w kawałki na podłodze Krzesło ojca obaliło się. A teraz rzecz okropna Don Dominikowi wydarł się z piersi przeciągły, nieludzki ryk, ryk zwierzęcia jakiegoś niema Wyjącego okrutnie ryku tego dobył oto z tejsamej potężnej klatki piersiowej z której kiedyś rozlegał się cudowny śpiew zawsze przejmujący dreszczem.

Gracja usunęła się aż pod okno i przyglądała się ojcu. Sama dziwiła się oziębłości duszy w tej chwili Czyż nie mogłaby uwolnić ojca od demona? Przypaść doń porwać go w objęcia, przycisnąć go do siebie, własnemi łzami w nim płacz wyzwolić! Nie zaświeciły się w oczach łzy, nie mogła ojca chwycić w objęcia: nie wyrzekła słowa ani nawet dźwięku nie wydobyła żeby go zbabić Z uwagą zdrętwiałą przypatrywała się temu człowiekowi, jakby spętanemu szałem obcemu. nie jak ojcu kochanemu Natomiast przez myśl jej przewijały się szaleństwa: czy to teraz dosięga nas kara za redutę w hotelu Bertolini? Lauro nie żyje Teraz kolej na mnie. Czy ojciec znów ryknie kiedy dolicze do trzech? Raz i dwa i trzy!

Nie, pierwszy wybuch minął już, jak się zdaje. To co teraz nastąpiło było przynajmniej rzeczą ludzką. Don Dominik pięściami walił jakby młotami w skronie i wołał wciąż:

— Dzieci moje! Chcę znowu mieć dzieci przy sobie, chcę dzieci mieć przy sobie!

Nie brzmiało to jednak jak skarga, ale jak uparty pański rozkaz który zwolna rósł znów w krzyk rozjuszony. Biegał przytem wściekły zrazu wkoło stołu, potem wpadł do salotta, gdzie rzucił się ku basom Laura, jakby się pomścić chciał na tym przedstawicielu Zmarłego Z salotta pobiegł do przedpokoju:

— Dzieci moje! Chcę mieć dzieci przy sobie!

Siła jego głosu nie znała granic W antycznym szale szarpać począł ubranie, kamizelkę rozerwał przez pół, że guziki rozleciały się na wszystkie strony Dobrał się do drzwi mieszkania: „Dzieci moje!" Wybiec chciał do sieni domu, na ulicę, pobiec do miasta i krzyczeć, krzyczeć, żeby słyszeli wszyscy: Chcę mieć dzieci przy sobie! Drzwi pilnował jednak Giuseppe i borykał się z Don Dominikiem. Czyż najświętszy zakaz pana nie zabraniał głośno i w sposób nieopanowany zachowywać się wobec ludzi? Czy w czasie gry okna nie musiały być pozamykane nawet w najbardziej parne dni? Giuseppe nie mógł ścierpieć, żeby pan jego sam siebie lekceważyć miał i tymsamem wystawić się na pośmiewisko Tak więc stróż prawa z panem prawa walczył w imię tego prawa. Lecz siły starowiny były za wątłe, wywrócił się i legł u nóg ojca. Upadek Giuseppa ocucił Don Dominika Upamiętał się, zaczekał aż uspokoi się oddech, zapiął marynarkę i nie troszcząc się o Grację pospieszył na górę, do swego pokoju. Giuseppe dźwignął się z trudem i poszedł za nim.

Prawie godzinę czekała Gracja w stołowym

Jak się fałszuje prawdę

„Misterna" robota głównego organu endecji

„Gazeta Warszawska" w numerze z 1 bm. przedrukowała sprawozdanie z procesu krakowskiego przeciw dwom młodzieńcom żydowskim oskarżonym o rozbicie szyb w kościele OO Bernardynów. Sprawozdanie to w równobrzmiącym tekście ukazało się w Krakowie, w „Il. Kurjerze Codz.", w „Czasie" i „Głosie Narodu". „Gazeta Warszawska" przedrukowała je dosłownie, ale jako specjalistka od żydożerstwa wyczuła natychmiast słaby punkt rozprawy sadowej.

Oto — na co zresztą zwróciliśmy onegdaj uwagę — O. Wojtas, Bernardyn, zeznawał jako świadek, iż „wiarygodne osoby opowiadały mu, **że z tłumu żydowskiego pod hotelem Royal padały groźne okrzyki pod adresem OO. Bernardynów, jakoteż groźby, że należało by ten „kurnik" wysadzić w powietrze"**. Czyli — że O. Wojtas tych gróźb **nie** słyszał, a tylko jakieś „wiarygodne osoby" o tem mu opowiały.

Otóż specjalistka w żydożerstwie, „Gazeta Warszawska" poprostu **wykreśliła** ze sprawozdania krakowskiego, przez siebie dosłownie zresztą przedrukowanego, powyższy passus ze streszczonych zeznań O. Wojtasa, a zeznanie to podała w następującem brzmieniu:

O. Wojtas, Bernardyn, zeznał, że z tłumu żydów padały groźne okrzyki pod adresem OO. Bernardynów i groźbę, że należy ten „kurnik" wysadzić w powietrze.

A teraz — pójdzie między wszystkie gazety antysemickie w Polsce relacja, że słuchany przed sądem zakonnik **słyszał** padające z tłumu żydowskiego okrzyki, że trzeba klasztor, czy też kościół „wysadzić w powietrze".

Piętnujemy świadome to i bezczelne fałszerstwo „Gazety Warszawskiej" w sposób jaknajbardziej stanowczy i stawiamy je pod pręgierz całej światłej opinji publicznej w Polsce!

* * *

Jak się dowiadujemy, adwokaci dr. Feldblum i dr. Woźniakowski zapowiedzieli apelację przeciw wyrokowi skazującemu małoletnich Johannesa i Windischa na dwa miesiące więzienia **za rzekome wybicie** szyb w kościele OO. Bernardynów.

Znaczna poprawa sytuacji politycznej sjonizmu

Pomyślny przebieg dyskusji parlamentarnej

Londyn. (ŻAT) Na zgromadzeniu zwołanem przez angielską Federację Sjonistyczną, prof. Z. Brodetzki złożył sprawozdanie z swej ostatniej podróży do Palestyny. Omawiając sytuację polityczną sjonizmu, prof. Brodetzki stwierdził, że

w przeciągu ostatnich kilku miesięcy daje się zauważyć pewna tendencja do naprawy stosunków wzajemnych między Agencją Żydowską a rządem. Należy się spodziewać znacznej poprawy sytuacji politycznej w najbliższej przyszłości.

Taktyka nasza, oświadczył prof. Brodetzki, nie może sprowadzać się do zwalczania rządu brytyjskiego, lecz zmierza do przekonania rządu

o możliwościach i korzyściach obopólnych,

które płyną z tej współpracy. Byłoby źle, gdybyśmy okazali się niezdolnymi Byłoby to bardzo krótkowzrocznem z naszej strony.

Mówiąc o ostatniej debacie palestyńskiej w parlamencie angielskim, prof. Brodetzki oświadczył: Była to nader interesująca debata, debata, w której

nikt nie zabierał głosu przeciwko nam i wszyscy przemawiali z naszego punktu widzenia.

Przemówienia były jasne i dobitne. Mam na myśli nietylko odważne wystąpienie płk. Wedgwooda, lecz również wysoce interesujące przemówienie płk. Buchana. Pragnę też podkreślić wartość przemówienia Barnett Janneria, które było skromne i powściągliwe, lecz pomimo to doskonale zobrazowało to, co Żydzi czynią w Palestynie i z jakim idealizmem pracują w tym kraju.

Na zgromadzeniu tem wystąpił również p. B. Locker, który podkreślił szczególnie konieczność praktycznej i konkretnej pracy w Palestynie.

pokoju powrotu ojca. Zamiast niego przyczołgał się Giuseppe. Nieposkromiony wybuch rozpaczy pana i walka, zupełnie zdaje się, złamały starucha. Wybełkotał:

— Jaśnie wielmożnego pana zmorzył sen. Nie zbudzę jaśnie wielmożnego pana, jeżeli nie zadzwoni.

Gracja wręczyła służącemu klucz do spiżarni:

— Wszystko przygotowane. Jeśli nie wrócę na czas do domu, będziecie musieli dziś wieczorem przyrządzić posiłek dla pana.

W swoim pokoju przebrała się całkowicie. Z wszystkich rzeczy, jakie miała, wybrała najlepsze bieliznę, pończochy, trzewiki. Skoro już tak daleko zaszło, nikt nie powinien jej widzieć w oszpeconym stanie. Ale w którą suknię się ubrać? W szafie nie wisiało ich tyle żeby utrudnić wybór. Nic dziwnego, że z szafy wyjęła ową suknię wieczorową, którą miała na sobie w teatrze San Carlo na przedstawieniu „Giocondy" i w której poraz pierwszy ujrzał ją Arthur Campbell. Ubieranie się wymagało dziś o wiele więcej czasu niż zwykle. Kiedy zrzuciła koszulę i nago stanęła sama przed sobą, nadeszła chwila osobliwa. Zdawna w stosrach Pascarella własna nagość budziła lęk tkliwy. Nawet wtedy kiedy się myły albo kąpały przelotnie tylko patrzały na nagie ciało; tembardziej szorstko, niemal jakby za karę, obchodziły się z niem szorując je gąbką i „skrobaczką". Teraz zaś żałośnie przypatrywała się Gracja swojemu ciału. Poczęła muskać piersi i biodra. Było to jakby pieszczotliwe pożegnanie. Na dziesięć minut przed trzecią opuściła Gracja dom nie oglądając się za siebie. C. d. n.

Agencja Żydowska w St. Zjednoczonych rozpoczyna pracę

Nowy Jork. (ŻAT) Jak się ŻAT dowiaduje, amerykańscy członkowie i ich zastępcy w Agencji Żydowskiej utworzyli **odrębną organizację na terenie Stanów Zjednoczonych**. Honorowym przewodniczącym sekcji amerykańskiej Agencji Żydowskiej obrany został **p. Feliks Warburg** oraz **sędzia Julian Mac.** Przewodniczącymi obrano dr. Cyrusa Adlera i dr Stephena Wise'a zaś wice-przewodniczącymi obrano sędziego Sterna i Roberta Sholda. Wyłoniono komitet administracyjny na czele którego stanął p. Morris Rottenberg.

Podziękowanie.

Za urządzenie nam Sederu oraz za dostarczenie nam smacznego, rytualnego wiktu przez cały czas świąt z restauracji p. Piancera ul. Józefa 6, składają na tej drodze Zarządowi Gminy Żydowskiej oraz WPanu **Prezydentowi Dr. Rafałowi Landauowi** serdeczne podziękowanie

Żołnierze żydowscy
5 Szpitala Okręgowego.

5902

Do Lokalnych Komisyj Szeklowych!

Pierwszy etap akcji szeklowej mamy już za sobą. Tydzień szeklowy ukończony. Wszystkie Lokalne Komisje Seklowe winne do dni trzech przesłać sprawozdanie z przebiegu akcji tygodnia szeklowego do Centralnej Komisji Szeklowej, na adres Kraków, Zielona 10.

Onegdaj otrzymaliśmy cyrkularz od egzekutywy sjonistycznej w Londynie, w którem egzekutywa wzywa wszystkie krajowe komisje szeklowe do poświęcenia okresu między świętami Pesach a Zielonemi Świętami wzmożonej akcji szeklowej. Wszystkie miejscowości winne w tym czasie wytężyć wszystkie stojące do dyspozycji możliwości, by akcja szeklowa dała należyte rezultaty. Należy sporządzić spisy szeklowców według zestawienia z lat ubiegłych i wszystkich tych szeklowców należy obejść i nikogo nie pominąć. Nadto powinno się stworzyć pewną grupę, któraby zajęła się werbowaniem nowych szeklowców, nowych członków Organizacji Sjonistycznej.

Okres akcji szeklowej jest najlepszą sposobnością do rozszerzenia i wzmocnienia szeregów naszych zwolenników. Z odpowiednią energją i wiarą prowadzona propaganda od jednego do drugiego musi dać rezultaty, które objawiają się najwyraźniej we wzmożonej ilości sprzedanych szekli.

Nie traćmy więc ani jednego dnia! Młodzież i starzy, stowarzyszenia, związki i pojedyńczy sjoniści, kobiety i mężczyźni — **wszyscy do akcji szeklowej!** — To nasz obowiązek! I spełniajmy go chętnie!

Centralna Komisja Szeklowa

W sprawie kolonizacji stanu średniego

W związku z wzmagającem się obecnie zainteresowaniem dla inwestycyj w Palestynie a specjalnie kolonizacji t. zw. stanu średniego, Egzekutywa Org. Sjońskiej naszej dzielnicy nawiązała kontakt z biurami informacyjnemi w Palestynie i gotowa jest udzielić reflektantom szczegółowych informacyj z każdej dziedziny gospodarczej w Palestynie. Osoby zainteresowane sprawą kolonizacji stanu średniego będą mogły uzyskać informacje szczegółowe za pośrednictwem biura Egzekutywy Organizacji Sjońskiej, Kraków, Stradom 15.

Profanacja cmentarza żydowskiego na Litwie

Kowno (ŻAT) Podczas drugich świąt Wielkiejnocy grupa młodocianych chuliganów zburzyła w miasteczku Olita 21 nagrobków na tamtejszym cmentarzu żydowskim. Gdy Żydzi tamtejsi, którzy odprawiali w owym czasie modły w bóżnicach, dowiedzieli się o profanacji cmentarza, udali się gremjalnie na cmentarz gdzie pewna chrześcijanka oświadczyła, iż widziała trzech chłopców 13—14-letnich, którzy niszczyli nagrobki. Policja aresztowała chłopców, podejrzanych o dokonanie omawianego przestępstwa. Rodzice tych dzieci pociągnięci będą do odpowiedzialności za nieroztoczenie należytej opieki nad dziećmi.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Pawilon polski na Targach w Tel-Awiwie

Widoki eksportu z Polski na Bliski Wschód

Warszawa. (Ż. A. T.) Wobec wielkiego **powodzenia** Targów Lewantyńskich termin zamknięcia wyznaczony początkowo na dzień 30 kwietnia, został oficjalnie przedłużony do dn. 7 maja. Powodzenie to wyraziło się olbrzymią ilością kupców i przemysłowców, przybyłych lumnie nietylko z sąsiednich krajów Bliskiego Wschodu, ale i z całego świata oraz poważną ilością zawartych tranzakcji.

Korzystnie na tle ogólnem Targów reprezentuje się Pawilon Polski. Kierownictwo Pawilonu rozwinęło szeroko zakrojoną akcję na rzecz towarów polskich, w Pawilonie rozdawane są bezpłatnie ulotki w czterech językach: **polskim, angielskim, hebrajskim i arabskim**, zawierające zasadnicze wiadomości o możliwościach eksportowych wytwórczości polskiej. Biuro informacyjne, urządzone w Pawilonie, udziela przez cały czas trwania Targów wszelkich wyjaśnień zwiedzającym i ułatwia nawiązanie bezpośrednich stosunków między kupcami z krajów wschodnich z przemysłowcami polskimi.

Widomą oznaką racjonalności zorganizowania Pawilonu Polskiego na Targach i najlepszym probierzem żywotności jego **jest poważna ilość transakcyj, zawartych już w ciągu pierwszego tygodnia otwarcia Targów**. Zawarte zostały cztery poważne transakcje eksportowe do Palestyny z polskim przemysłem dykt i fornierów, dwie transakcje z przemysłem włókienniczym (okręg łódzki) z przemysłem sztucznego jedwabiu, dwie do **Palestyny i jedna do Arabji**, zakontraktowano partję wyrobów Państw. Monopolu Spirytusowego do Syrji, czekolady — do Egiptu i.t.d. Pozatem kierownictwo Pawilonu zarejestrowało kilkaset zapotrzebowań na towary polskie ze strony kupców palestyńskich, arabskich, syryjskich, egipskich i in.

Polsko Palestyńska Izba Handlowa stale będzie podawała do wiadomości zainteresowanych możliwości eksportowe i handlowe na Bliskim Wschodzie. W związku z tem Izba komunikuje:

Firma egipska (Kair) interesuje się kompletami skrzynkowemi. Prosi o oferty na wszelkie gatunki drzewa heblowanego na skrzynie do pomarańczy i inne. Oferty winny być opróbkowane z uwzględnieniem obrotu od 2 do 3 miljonów kompletów rocznie z ceną o ile możliwie cif Alexandrja Pierwsze próbne zamówienie na 400—500 komplet.

Firmy palestyńskie (Tel Awiw, Petach Tikwah) poszukują dostawców drożdży.

Firmy syryjskie (Bejrut, Aleppo) poszukują zastępstw na Syrję.

Firma egipska (Kair) poszukuje zastępstw na Egipt.

Po bliższe informacje zwracać się należy do Polsko Palestyńskiej Izby Handlowej, Warszawa Królewska 43.

RYNEK AKCYJ i WALUT

Warszawa, 2 maja.

Na światowych giełdach akcyjnych

panowała w tygodniu ubiegłym nagół silna depresja, spowodowana w pierwszym rzędzie rzuceniem na rynek olbrzymich partyj akcyj Royal Dutch, bardzo popularnego papieru giełdowego, znajdującego się w dużych ilościach w posiadaniu spekulantów zawodowych i szerokich sfer publiczności, zwłaszcza francuskiej, holenderskiej i angielskiej. Silnej podaży tych akcyj towarzyszyły nie dające się dotychczas skontrolować wiadomości o trudnościach finansowych tego angielsko- holenderskiego koncernu naftowego, na którego czele stoi „król nafty",

sir Henry Deterding.

Równocześnie prasa przyniosła sensacyjne wiadomości o olbrzymich stratach giełdowych Morgana i Rockefellera, poniesionych w związku z aferą Kreugera, a nawet o zachwianiu się tych najpotężniejszych filarów finansjery amerykańskiej. Pogłoski o trudnościach i przesunięciach personalnych w Royal Dutch — Shell. jakoteż o zachwianiu się wspomnianych banków amerykańskich, zostały wprawdzie oficjalne zdementowane, tem niemniej jednak przyczyniły się

do silnego spadku akcyj Royal Dutch

i do znacznego osłabienia ogólnej tendencji na giełdach światowych. Dalszym momentem, działającym ujemnie na usposobienie giełd były wyniki wyborów do sejmu pruskiego. przynoszące generalne zwycięstwo Hitlerowi, jednemu ze stałych czynników niepokoju i niepewności w Europie w ostatnich latach. Pewne osłabienie na giełdach wywołało również wejście w życie z dniem 26 kwietnia nowej, znacznie podwyższonej, angielskiej taryfy celnej. Dlatego przeszła bez wrażenia redukcja stopy procentowej Banku Rzeszy która jedynie odbiła się korzystnie na giełdzie berlińskiej. W dniu 27 kwietnia wznowiła oficjalne notowania giełda w Budapeszcie, narazie jednak tylko w dziale papierów procentowych.

Giełda warszawska

pozostawała nadal pod znakiem zupełnego zastoju. Obroty akcjami ograniczały się tylko do 2—4 gatunków. W dziale akcyj bankowych uległy ponownie silnej zniżce akcje Banku Polskiego, a to wskutek dużych sprzedaży na zelecenie banków wiedeńskich i berlińskich. W grupie przemysłowej cieszyły się dość dobrym popytem Lilpopy. W dniu 27 kwietnia odbyło się walne zebranie akcjonarjuszy zakładów Lilpop, Rau i Loewenstein, na którem uchwalono m. in. z czystego zysku na rok 1931 wypłacić dywidendę w wysokości 10 proc.

Papiery państwowe i listy zastawne uległy dalszej zniżce. Notowano (pierwsza cyfra z 23, druga z 30 kwietnia br.): **akcje:** Bank Polski 79.00 — 73,00, Lilpopy 15,00 — 19.31, Ostrowiec 21.00; **papiery procentowe:** 4 proc. Poż Dolarowa 49,25 — 48,40. 7 proc. Poż. Stab. 53,00 — 51,25, 10 proc. Poż. Kolej. 101,00, 4 i pół proc. L. Z. Ziemskie 35,00 — 37,50, 8 proc. T. K. m. Warszawy 67,25 — 60,00.

Obroty na giełdzie dewiz były umiarkowane. Całe zapotrzebowanie pokrywał prawie wyłącznie Bank Polski. Zapas dewiz Banku zaliczonych do pokrycia zmniejszył się w drugiej dekadzie kwietnia o 15,9 milj do 51,4 milj. zł., natomiast zapas złota osiągnął wzrost o 699 tys do sumy 574,2 milj. zł. Pozycja pieniędzy i należności zagranicznych, niezaliczonych do pokrycia, zmniejszyła się nieznacznie o 271,000 do 115,8 milj. zł. Portfel wekslowy uległ silnej redukcji o 25,6 milj. do 603,8 milj. zł., zmniejszyły się również pożyczki zastawowe o 2.1 milj. do 112,8 milj. zł.

Obieg biletów bankowych spadł o 43,1 milj.,

do 1 miljarda 57 miljonów zł., a inne natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 4,9 milj. do 192,9 milj. zł. Obie te pozycje stanowiły na dzień 20 IV. kwotę łączną 1,250,512.024 zł. Pokrycie tych dwóch pozycyj wyłącznie złotem wynosiło na 20. IV. 45,92 proc., wobec 44.17 proc. na 10. IV., pokrycie kruszcowo walutowe wyrażało się cyfrą 50,03 proc. (49,36 proc.), a pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosiło 54,30 proc., względnie 52,11 proc.

Dolary

notowano w obrotach oficjalnych 8,88 i pół — 8,89 — 8,89 i pół. w prywatnych zaś 8,88 3/4 — 8.89 3/4 — 8,90 i pół — 8,89 i pół. Czeki New York i kabel wróciły po drobnych wahaniach do poziomu z poprzedniego tygodnia, tj. 8,904 względnie (kabel) 8,909. Za ruble złote płacono 4,86 — 4.85, za czerwońce 29 — 28 i pół centów. Dewizy europejskie wykazywały nieznaczne tylko wahania.

—oOo—

XI. MIĘDZYNARODOWE TARGI POZNAŃSKIE otwarte zostały w niedzielę 1 bm. przez min przemysłu i handlu dra Zarzyckiego. który przy tej sposobności wygłosił przemówienie Przemawiał również prez. m. Poznania p. Ratajski

WARTOŚĆ GRAMA CZYSTEGO ZŁOTA ustalona została przez p. ministra skarbu na m. maj br. **na 5 zł. 92,44 gr.**

Ku potanieniu pieniądza

W „Gaz. Handl." czytamy:

Z dniem 1 maja br. obniżają Komunalne Kasy Oszczędności w Warszawie i Lwowie stopy procentowe płacone od nowych normalnych wkładów **do 7 proc., KKO.** w Katowicach do **6.5** proc., **a miejskie KKO w Krakowie i Poznaniu nawet do 6 proc** Ponieważ kasy w wyżej wymienionych miastach reprezentują ok. 50 proc. wszystkich zarządzanych przez KKO. wkładów przeto decyzja powyższa ma doniosłe znaczenie. Analogiczna zniżka stopy procentowej w stosunku do wkładów dawnych nastąpi w Kasach powyżej wymienionych ośrodków z 1 lipca br.

„Obniżenie stóp procentowych, płaconych od wkładów przez czołowe Kasy Oszczędności pociągnie za sobą niewątpliwie zniżkę tych stóp przez dalsze K.K.O. W sprawie tej zdecydowało też prezydjum Związku Związków K.K.O. podjąć kroki. Jednakże polityka procentów w odniesieniu do mniejszych ośrodków musi być jeszcze bardziej do stosowana do warunków lokalnych. Przewiduje się też z tego względu różniczkowanie odsetek. **I tak małopolskie kasy oszczędności zgodzą się prawdopodobnie na obniżkę stopy procentowej, płaconej od wkładów do 8 proc., na Śląsku do 7,5 proc.** W Poznańskiem poszczególne K.K.O. obniżą przypuszczalnie stopy wkładowe do 8 proc., a K.K.O. w b. Kongresówce płacić będą prawdopodobnie o 1 proc. poniżej dzisiejszego oprocentowania. Zniżki oprocentowania w tych K.K.O. (poza czołowemi wyżej wymienionemi), mają być zastosowane od Nowego Roku (1933). Tak więc po pierwszym etapie zniżki stóp płaconych od wkładów, który nastąpiłe 1 maja br., nastąpi drugi etap obniżki stopy procentowej (z 1 stycznia 1933) i wówczas zniżka stóp procentowych, płaconych od wkładów obejmie wszystkie bez wyjątku K. K. O.

RADJO

WTOREK, 3 MAJA.

Kraków (312'8). 10: Nabożeństwo kość. ze Lwowa. 11'58: Sygnał, hejnał. 12'10: Komun. meteor. 12'15: Koncert Filharm. warsz.: ork., chór „Lutni", pp. Maszyński, J. Oziemiński (dyr.), St. Argasińska (sopr.), M. Janowski (tenor), P. Zygadło (skrz.): Moniuszko, Wieniawski. 13: Ewent. zmiana warty gł. w Warszawie. 14: „Pilne roboty" — dialog dla roln. 14'20: **Pieśni:** wyk. F. May. 14'35: Słuchow. „Sprawa sądowa, jakich wiele na wsi" — mec. Z. Nadratowski. 15: Koncert: ork. J. Różewicz i E. May (baryt.): Lewandowski. Karłowicz, Gall. 15'55: Dla dzieci: „**Dwie przysięgi**" (aud. histor. K. Konarskiego). 16'20: Kośc. pieśni majowe. 16'40: „Konstytucja 3-go Maja — wyraz demokratyzmu polskiego", — P. Koźmiński. 16'55: Gramofon. 17'15: „Zuchwalstwo roku 1822" — St. Wasylewski. 17'30: Odczyt. 17'45: Koncert: Z. Adamska (wiol.), J. Ozimińsk i (skrz.), I. Lefeld i L. Urstein (fort.): Moniuszko. Maklakiewicz, Statkowski, Różycki. 19: Rozmait., komun. 19'05: Giełda zboż. 19'10: Odczyt prof. Dr. K. Roupperta „Powiew wiosny". 19'25: Skrzynka poczt. techn. 19'45: „Zamach 3-go Maja" — słuchow. Ostrowskiego i Żarnowieckiego. 20'30: Koncert: ork. (dyr. Oziminski), W. Walewska (sopr.): Osmański, Moniuszko, Karłowicz. 21'55: Feljet. „**Idea krajoznawstwa**" — prof. Janowski. 22'10: Pieśni St. Moniuszki — wyk. Al. Michałowski (bas). 22'40: Komun. sport. pras. 23: Muz. tan.

Katowice (408'7). 10—19: p. Kraków. 19'20: **Wyrąbany chodnik" G. Morcinka — O. Regorowicza.** 19'40: Komun. sport. 1'45—24: p. Kraków.

Lwów (380'7). 10—15: p. Kraków. 15: Pieśni (chór „S.,yrena"). 15'55: p. Kraków. 16'20: Płyty i „Silva". 16'40: p. Kraków. 16'55: Pieśni polskie. (H. Puchalska — sopr.). 17'15—19: p. Kraków. 19'25: „**Myśl społeczna w Konstytucji 3-go Maja**" — prof. Brończyk. 19'40: Gramofon. 19'45—24: p. Kraków.

Sztuttgard (360'6). 10, 12, 17: Muz. 20: **Opera**. 22'45 —24: Muz.

Rzym (441'2). 12'45, 17'30. 20'45: Koncerty.

Praga (488'6). 15'30, 19: Muz. 19'55: **Odczyt polski.** 21: Muzyka.

Wiedeń (517'2). 11'30, 12'40. 15'20, 19'40, 20'40, 21'50: Koncerty.

Budapeszt (550'5). 12'05, 17, 18'30: Muz. 20: Kabaret. 22'15, 23: Muz. 23'15: Odczyt o Polsce.

—oOo—

TRANSMISJA ZMIANY WARTY W DNIU 3 MAJA

We wtorek Święto narodowe. w czasie od godz. 13—13'30 — w przerwie podczas koncertu filharmonicznego — Rozgłośnia krakowska transmitować będzie zmianę warty głównej **Komendy Garnizonu i placu m. Warszawy**

DOROCZNE POSIEDZENIE RADY KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI MIASTA KRAKOWA

W dniu 14. kwietnia b. r. odbyła Rada Kasy Oszczędności miasta Krakowa w odnowionej sali posiedzeń gmachu Kasy, doroczne posiedzenie bilansowe pod przewodnictwem Pana *Dr. Ludwika Schneidra, w zastępstwie Pana Prezydenta miasta Władysława Beliny Prażmowskiego*, w obecności Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, Wiceprezydenta miasta *Witolda Ostrowskiego*, oraz Członków Rady Kasy *Inż. Adelmanna Aleksandra, Dr. Czuchajowskiego Bolesława, Epsteina Tadeusza, Gizy Michała, Dr. Grossa Adolfa, Holeksy Karola, Kluczki Teodora, Kosobudzkiego Piotra, Inż. Króla Piotra, Dr. Krzetuskiego Karola, Dr. Krzyżanowskiego Adama, Dr. Landaua Rafała, Dr. Rosenzweiga Józefa, Rymara Stanisława, Schechtera Samuela, Szarskiego Adama, Dr. Tillesa Samuela, Wajdy Wincentego, Wolnego Jana i Ziffera Henryka.*

Przed otwarciem posiedzenia Rady Kasy Przewodniczący *Dr. Ludwik Schneider* udzielił głosu *Naczelnikowi Zarządu Kasy, Dyrektorowi Dorawskiemu Józefowi*, który poświęcił gorące wspomnienie pośmiertne zmarłym w ostatnim czasie długoletnim pracownikom Kasy ś. p. Janowi Chęcińskiemu, em. Magazynieromi Zakładu Zastawniczego i ś. p. Janowi Szymańskiemu, Naczelnikowi biura kontroli wkładek.

Kasa utrzymała się niezachwianie w swoich posadach mimo niebywałego kryzysu gospodarczego

Po stwierdzeniu kompletu i otwarciu posiedzenia przez Przewodniczącego zabrał głos ponownie *Dyrektor Józef Dorawski* i przedstawił sprawozdanie imieniem Zarządu Kasy za r. 1931. Mowca zaznaczył na wstępie, iż przedłożone Radzie Kasy zamknięcie rachunkowe wraz z bilansem Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Krakowa i Zakładu Zastawniczego jest sprawozdaniem za 65-ty rok istnienia Kasy, która pomimo najniekorzystniejszych warunków w roku sprawozdawczym, ostała się i utrzymała niezachwianie w swoich posadach. A przecież takich wstrząśnień gospodarczych, na jakie nasze społeczeństwo z bliska i z daleka patrzy od połowy ubiegłego roku, dotąd jeszcze świat nie widział. Załamało się gospodarstwo społeczne, stanęła produkcja, pomnożyły się szeregi bezrobotnych.

I nic dziwnego, że w czasie, kiedy upadają największe światowe banki i załamują się najcięższe waluty, że w takim czasie również i posiadacze książeczek oszczędnościowych tracą zaufanie nawet do najsolidniejszych instytucyj finansowych i porwani paniką zaczynają na gwałt wycofywać swoje wkłady z Kas Oszczędności i z banków.

Taki okres wzmożonego wycofywania wkładów przeżyło wiele Kas Oszczędności na terenie Małopolski, a w czasie od połowy lipca do połowy listopada ubiegłego roku także i Kasa Oszczędności miasta Krakowa, która jednak w przebiegu tej ciężkiej próby okazała taką sprawność i tężyznę, że przy niewielkiej tylko pomocy redyskontowej ze strony Banku Polskiego zdołała, czerpiąc głównie ze swego pogotowia kasowego, zwrócić swoim wkładcom w ciągu wspomnianych czterech krytycznych miesięcy prawie że jedną szóstą część tego stanu wkładek, który w dniu 1. lipca 1931 wynosił zł. 62,359.962'45.

Oczywiście, że tylko pewna część wkładców dała się opanować panice, cała ich zaś olbrzymia większość pozostała spokojna dzięki nietylko własnej rozwadze, ale i zaufaniu, jakiem się cieszy Kasa Oszczędności miasta Krakowa.

Imponujący rozwój Kasy w okresie poinflacyjnym

Aby dać poglądowy obraz tego zaufania do Kasy Oszczędności miasta Krakowa, wystarczy wskazać na wzrost wkładek w tejże Kasie w latach poinflacyjnych, po przejściu z waluty markowej na walutę złotową. Rok 1923 zakończyła Kasa Oszczędności stanem wkładek, wynoszącym Mp. 7.300,400.990'—, który przeniesiono na rok 1924 po przeliczeniu na złote w sumie zł. 4.055.78

do czego następnie przybywa:

przyrost wkładek w r. 1924	„	336.561.99
„ „ „ „ 1925	„	4,397.853.56
„ „ „ „ 1926	„	4,672.020.65
„ „ „ „ 1927	„	13,634.534.48
„ „ „ „ 1928	„	9,790.498.47
„ „ „ „ 1929	„	9,279.079.19
„ „ „ „ 1930	„	9,364.228.05
„ „ „ „ 1931	„	1,942.219.37
tak, iż *stan wkładek z końcem r. 1931 wynosi*	zł.	53,451.051.54

W przeciwieństwie do lat poprzednich dział wkładkowy Kasy nie rozwinął się odpowiednio w r. 1931. Wprawdzie w I. półroczu tego roku przybyło wkładek w sumie zł. 10,851.130.28, jednakowoż z powodu wspomnianego już niepokoju, jaki ogarnął pewną część wkładców, z wkładek tych wycofano w II. półroczu 1931 sumę złotych 8,908.910.91, tak że przyrost zaznaczył się tylko kwotą złotych 1,942.219.37.

Rozległa działalność kredytowa

Wiadomo, że podniesione z Kasy Oszczędności wkłady leżą po większej części do dziś dnia w przechowaniu domowem, bez jakiejkolwiek korzyści dla ich posiadaczy, a ze znaczną szkodą dla działalności kredytowej Kasy. Mimo to działalność ta, aczkolwiek skoncentrowana głównie na I. półroczu roku sprawozdawczego, przedstawia się przecież bardzo pokaźnie, albowiem *łączna suma wypłaconych kredytów krótko- i długoterminowych wyniosła zł. 15,304.600.—*, a zatem tylko niespełna o 10 proc. mniej, niż w roku 1930.

Z powyższej sumy udzielono we formie kredytów wekslowych, po największej części zabezpieczonych kaucjami hipoteczności: a) *na cele budowlane w Krakowie* zł. 6,373.000.—, b) *na cele budowlane poza Krakowem* zł. 1.474.000.—, c) *na cele rolnicze* zł. 330.000.—, d) *na różne cele a między niemi na przemysł, handel i rękodzieło* zł. 2,017.000.—, *w końcu zaś dano na pożyczki hipoteczne długoterminowe (annuitetowe, ratalne i w rachunku bieżącym), zabezpieczone na nieruchomościach w mieście Krakowie zł. 5.111.000.—*

Wymowa cyfr

Wkłady na książeczkach oszczędnościowych wynosiły z końcem roku 1931, jak to już powyżej podano, zł. 53,451.051.54, zaś wkłady na rachunkach bieżących zł. 2,204.208.73, czyli że *ogólna suma wkładów wynosi zł. 55,655.260.27.* Odpowiednio do tego ukształtowały się i kredyty Kasy. I tak portfel wekslowy przeważnie na hipotekach zabezpieczonych doszedł do sumy złotych 36,908.213.92, pożyczki hipoteczne łącznie z pożyczkami na skrypta i w rachunku bieżącym wynoszą sumę zł. 15,575.255.79, zaliczki udzielone Zakładowi Zastawniczemu zł. 1,481.686.—, *wszystkie kredyty powyższe wyniosły razem w dniu 31. grudnia 1931* złotych 53,965.155.71.

Własny majątek Kasy zwiększył się w r. 1931 o zł. 385.833.06 i wynosił z końcem tegoż roku zł. 4,901.004.54, ogólny majątek, będący pod zarządem Kasy, zwiększył się w tym samym czasie o sumę zł. 3,687.259.84 i wynosił złotych 64,806.563.81. Ogólny obrót kasowy wynosił w roku sprawozdawczym zł. 424,186.946.85. Zysk uzyskany z obrotów Kasy w roku 1931 wynosi zł. 421.949.16.

Obniżenie stopy procentowej od pożyczek

Pożądana i spodziewana poprawa stosunków gospodarczych ma sprowadzić za sobą spadek cen, który ze swej strony jest jednak zależny od potanienia kosztów produkcji, a zatem także i stopy procentowej. Do obniżki tej ostatniej tak po stronie czynnej, jak i biernej bilansu dążą w zasadzie i Kasy Oszczędności, a w szczególności nasza Instytucja, której kredyty już dziś należą w Polsce do najtańszych. Stopa procentowa, stosowana przy kredytach w tutejszej Kasie, obniżona bowiem została z dniem 1. kwietnia 1931 ponownie i wynosi od pożyczek wekslowych i skryptowych 8 proc. do 10 proc., zaś od pożyczek hipotecznych 4.5 proc. do 8 proc.

Od wkładów oszczędnościowych i na rachunkach bieżących, opiewających na złote, płaciła Kasa 6 proc. do 8 proc., od takich samych wkładów dolarowych 3 proc. do 5.5 proc. Powyższe stawki procentowe stosuje się w zależności od krótszego względnie dłuższego terminu wypowiedzenia, który przy wkładach złotowych rozciąga się stopniowo do trzech miesięcy, zaś przy dolarowych do pół roku.

Od pożyczek, udzielanych przez Zakład Zastawniczy, o ile nie przekraczają 50 zł., pobiera się 12 proc., od wyższych 16 proc., w jednym i drugim wypadku łącznie z należytością za stemple oraz za oszacowanie, ubezpieczenie i przechowanie zastawu.

Gruntowna przebudowa gmachu Kasy

A teraz kilka słów o przebudowie i odnowieniu gmachu Kasy i jego urządzeń. Roboty, rozpoczęte w połowie r. 1930, zostały obecnie już ukończone, a urzędowanie na nowej hali operacyjnej odbywa się nawet już od września 1931 r. z wielką wygodą dla stron i personelu Kasy. Nawiasem mówiąc, hala operacyjna Kasy Oszczędności miasta Krakowa jest jedną z najwygodniejszych i najpiękniejszych w Krakowie. Dzieła przebudowy gmachu Kasy dokonali architekci *inżynierowie Stanisław Filipkiewicz i Julj̈usz Kolarzowski* w najściślejszym kontakcie z Zarządem Kasy, który w obmyśleniu planu przebudowy, a następnie w dopilnowaniu jego wykonania jak najpilniejszy i nieustanny brał udział.

Po przedstawieniu powyższego sprawozdania *Naczelnik Zarządu Dyrektor Dorawski* podniósł z uznaniem pełną poświęcenia pracę urzędników Kasy i służby wśród najtrudniejszych warunków w roku sprawozdawczym i wyraził wszystkim pracownikom Kasy jak najgorętsze podziękowanie, a kończąc zwrócił się z prośbą do Rady Kasy o przyjęcie do wiadomości tego sprawozdania oraz zamknięć rachunkowych, tudzież bilansu Kasy i Zakładu Zastawniczego za rok 1931, celem przedłożenia ich Prezydentowi miasta do powzięcia co do nich uchwały przez Radę Miejską (§ 29 statutu Kasy).

Uznanie dla wzorowej gospodarki

Następnie Przewodniczący Rady Kasy udzielił głosu *Wiceprezydentowi miasta Witołdowi Ostrowskiemu, który jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej* złożył w jej imieniu sprawozdanie z dokonanych w ciągu roku sprawozdawczego wielokrotnych rewizyj ksiąg Kasy Oszczędności i powierzonych jej funduszów oraz rewizji zamknięć rachunkowych i bilansu za rok 1931. Sprawozdawca zaznaczył, że cały tok urzędowania w Kasie Oszczędności i Zakładzie Zastawniczym odbywał się sprawnie i prawidłowo, że wszystkie księgi były prowadzone celowo i wzorowo, oraz że wszystkie allegaty kasowe i buchalteryjne znajdowały się w najzupełniejszym porządku. Zaznaczywszy, iż ostateczne absolutorjum dla Zarządu Kasy z czynności i rachunków za r. 1931 uchwali Rada Miejska, wnosi o zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z działalności Kasy za rok 1931 wraz z zamknięciem rachunków i bilansem Kasy Oszczędności miasta Krakowa i Zakładu Zastawniczego i udzielenie absolutorjum Zarządomi Kasy z wyrażeniem pełnego uznania za gorliwą i wydatną pracę Naczelnikowi Zarządu, Członkom Zarządu, oraz urzędnikom Kasy, zwłaszcza że ta praca w roku sprawozdawczym odbywała się w wyjątkowo ciężkich warunkach, tak z powodu przebudowy gmachu Kasy, jak i pogorszenia się stosunków gospodarczych.

Po przeprowadzonej dyskusji wniosek powyższy Rada Kasy uchwaliła jednomyślnie z tem, że będzie on przedłożony Prezydentowi miasta celem powzięcia uchwały przez Radę Miejską.

Rozdział czystego zysku

Z kolei Przewodniczący Rasy Kasy udzielił ponownie głosu *Naczelnikowi Zarządu Dyrektorowi Józefowi Dorawskiemu*, który imieniem Zarządu Kasy przedstawił projekt rozdziału czystego zysku Kasy za rok 1931, wynoszącego złotych 421.949.16. Sprawozdawca proponuje przeznaczyć jako dotację do Funduszu zasobowego po myśli paragr. 25 statutu Kasy zł. 230.499.16, zaś resztę zysku w kwocie zł. 191.450.— rozdzielić na dobroczynne i ogólnie pożyteczne cele miejscowe (§ 25 statutu), o czem na wniosek Rady Kasy ma ostatecznie zadecydować Rada Miejska. Sprawozdawca powołuje się na szczegółową listę rozdziału datków.

Nad przedłożonym przez Sprawozdawcę wnioskiem rozdziału czystego zysku Kasy rozwinęła się dyskusja, poczem w zarządzonem przez Przewodniczącego głosowaniu Rada Kasy przyjęła wniosek ten większością głosów, celem przedłożenia go do uchwały Radzie Miejskiej.

Zatwierdzenie sprawozdań z działalności K. K. O. przez Radę m. Krakowa

Dnia 26 kwietnia b. r. odbyło się plenarne posiedzenie Rady Miejskiej *pod Przewodnictwem Pana Prezydenta miasta Władysława Beliny Prażmowskiego*, na którem na skutek przedłożonych przez Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Kasy Oszczędności, *Wiceprezydenta miasta p. Witołda Ostrowskiego*, oraz imieniem Sekcji Skarbowej Rady Miejskiej przez p. *Dr. Bolesława Czuchajowskiego*, wniosków uchwalonych przez Radę Kasy, Rada Miejska zatwierdziła jednomyślnie i w całej rozciągłości przedłożone jej sprawozdanie z działalności Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Krakowa i Zakładu Zastawniczego za rok 1931 wraz z bilansem oraz zamknięciem rachunków, tudzież rozdział zysków, z drobną tylko zmianą w wykazie datków na dobroczynne i ogólnie pożyteczne cele miejscowe, udzielając absolutorjum Zarządowi Kasy z zarządu w r. 1931 i wyrażając zarazem pełne uznanie za gorliwą i wydatną pracę Naczelnikowi Zarządu, Członkom Zarządu i wszystkim pracownikom Kasy Oszczędności miasta Krakowa

Datki przyznane z czystego zysku Komunalnej Kasy Oszczędności m. Krakowa za rok 1931

są następujące:

1.	Restauracja Kościoła Marjackiego (razem 93.090)	18.000.—
2.	Restauracja Kościoła na Skałce	3.600.—
3.	Restauracja Kościoła św. Piotra i Pawła	3.600.—
4.	Restauracja sarkofagów w grobach królewskich w Katedrze na Wawelu	1.800.—
5.	Budowa Kościoła parafjalnego w Dębnikach	900.—
6.	Restauracja Kościoła S. S. Dominikanek na Gródku	450.—
7.	Restauracja zabytków starej bóżnicy	1.800.—
8.	Budowa domu im. J. Piłsudskiego w Krakowie	9.000.—
9.	Restauracja Kościoła św. Marka	450.—
10.	Restauracja Kościoła św. Wojciecha	450.—
11.	Restauracja Kościoła XX. Pijarów	450.—
12.	Restauracja Kościoła św. Krzyża	450.—
13.	Restauracja Kościoła św. Agnieszki	450.—
14.	Budowa domu Związku Młodzieży Przem. i Rękodz.	6.750,—
15.	Budowa domu mieszk. dla żonatych szeregowych P. P.	300—
16.	Wojewódzk. Komitetowi Budowy domu Bratniej Pomocy Stud. U. J.	4.500.—
17.	Budowa Katolickiego Domu Akademickiego	1.800.—
18.	Budowa „Domu Zdrowia“ uczenic seminarjów żeńsk. w Krakowie	1.800.—
19.	Budowa domu robotniczego w Podgórzu	450.—
20.	Szpital OO. Bonifratrów w Krakowie	3.150.—
21.	Szpital izraelicki w Krakowie	3.150.—
22.	Szpital SS. Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Krakowie	450.—
23.	Budowa gmachu Zakładów leczniczo - wychowawczych U. J. dla dzieci jagliczych	900.—
24.	Towarzystwo przeciwgruźlicze	1.500.—
25.	Towarzystwo opieki nad psychicznie chorymi	900.—
26.	Polski Czerwony Krzyż, Okręg Krakowski	200.—
27.	Krakowskie Ochotnicze Towarzystwo Ratunkowe	450.—
28.	Książęco-Arcybiskupi „Komitet Pomocy głodnym“	4.500.—
29.	Towarzystwo Dobroczynności	900.—
30.	SS. Miłosierdzia „Dom pracy“	1.350.—
31.	Związek Komitetów parafjalnych opieki nad ubogimi	450.—
32.	Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo dla ubogich chorych	200.—
33.	Towarzystwo Męskie św. Wincentego a Paulo, na wsparcia dla ubogich	200.—
34.	Schronisko ubogich Brata Alberta dla bezdomnych na żywność i odzież	750.—
35.	Kuchnia SS. Felicjanek dla ubogich studentów	1.000.—
36.	Związek wdów po powstańcach z r. 1863/64 na zapomogi	400.—
37.	Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Rękodzielników i Przemysłowców, na wsparcia	400.—
38.	Stowarzyszenie Rezerwistów i b. Wojskowych w Krakowie na zapomogi dla członków	500.—
39.	Związek podurzędników i skontystów na fundusz wdów i sierót	200.—
40.	Stowarzyszenie studentów W. S. H. na cele Bratniej Pomocy	200.—
41.	Zakład ks. Siemaszki dla biednych i osieroconych chłopców	2.700.—
42.	Schronisko im. Ks. Lubomirskiego, na opiekę nad ubogą młodzieżą rękodz.	900.—
43.	Towarzystwo bursy przemysłowej dla osieroconych dziewcząt	300.—
44.	Związek Młodych Polek, na cele opieki nad pracującemi dziewczętami	450.—
45	Katolickie Towarzystwo Opieki nad głuchoniememi dziećmi	250.—
46.	Towarzystwo Ochrony dzieci i młodzieży	1.800.—
47.	Towarzystwo Przyjaciół dzieci	1.800.—
48.	Stowarzyszenie „Rodzina Sieroca“ w Krakowie	900.—
49.	Kongregacja Pan Dzieci Marji na opiekę nad zaniedbanemi dziećmi na Kazimierzu	300.—
50.	Krakowskie Towarzystwo im. Ks. P. Skargi, na opiekę nad zaniedbaną młodzieżą	300.—
51.	Towarzystwo „Ratujmy matki i niemowlęta“	200.—
52.	Towarzystwo Opieki nad podrzutkami	450.—
53.	Związek pracy obywatelskiej kobiet, na cele opieki nad dzieckiem	450.—
54.	Sekcja Opieki pozaszkolnej Ligi Katolickiej Okręg. na odzież	

dla najbiedniejszej dziatwy 200.—
55. Sekcja Miłosierdzia Sodalicji Marjańskiej Nauczycielek, na odzież dla ubogiej dziatwy 200.—
56. Główny Komitet Opieki nad Ochronkami dla dzieci 2.250.—
57. Patronat Opieki nad więźniami 200.—
58. Legja Inwalidów Wojsk Polskich 200.—
59. Zakład wychowawczo-poprawczy „Józefów" dla dziewcząt 100.—
60. Sekcja Ekonomiczno-Społeczna Związku Inteligencji Polskiej w Krakowie, na jadłodajnie 100.—
61. Towarzystwo Opieki nad wdowami i sierotami po oficerach i urzędnikach wojsk. 200.—
62. Katolicki Związek Polek, na utrzymanie schroniska dla bezrob. dziewcząt ; 900.—
63. Bratnia Pomoc Studentów Akademji Sztuk Pięknych 100.—
64. Bratnia Pomoc Studentów Państwowego Pedagogjum 100.—
65. Wydział Admin. - Gosp. przy Szkole Ekonom.-Handl. na cele materjalnej pomocy młodzieży 450.—
66. Sodalicja Marjańska Nauczycielek w Krakowie, na wspomaganie chorych nauczycielek 200.—
67. Dyr. Uniwersyteckiej Szkoły Hygjenistek i Pielęgniarek na poradnie 450.—
68. Zarząd Główny i Koła T. L. L. 4.000.—
69. Robotniczy Instytut Oświaty i Kultury im. Stefana Żeromskiego 500.—
70. Kolegjum Wykładów Naukowych 200.—
71. Towarzystwo Szkoły Kupieckiej na cele naukowe 300.—
72. Związek Młodzieży Chrześcijańskiej Y. M. C.A, na dożywianie i kształcenie chłopców 500.—
73. Związek Katol. Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, Archidiecezji Krakowskiej 150.—
74. Sodalicji Marjańskiej Nauczycielek, na odnowienie szat liturg. dla najbiedniejszych kościołów 200.—
75. Związek Stowarzyszeń Katol. Robotników Archidiecezji Krak. 700.—
76. Polski Biały Krzyż, Zarząd Okręgowy w Krakowie 300.—
77. Towarzystwo Miłośników Historji i Zabytków m. Krakowa 2.000.—
78. Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych 1.500.—
79. Towarzystwo Przemysłu Ludow. Małop. Zach. i Śląska, na popieranie przemysłu chałupniczego 450.—
80. Muzeum Etnograficzne w Krakowie 450.—
81. „Jednoróg" Cech Artystów-Plastyków 100.—
82. Zarząd główny Związku Młodej Polski, na cele kulturalno-oświatowe 200.—
83. Towarzystwo Artystów Grafików 100.—
84. Związek Zawodowy Literatów Polskich 450.—
85. Związek Polskich Artystów Plastyków 100.—
86. Polskie Towarzystwo Opieki nad grobami bohaterów 200.—
87. Zarząd Powszechnych Wykładów U. J. 200.—
88. Dyrekcja Polskiej Szkoły Nauk Politycznych, na bibljotekę 300.—
89. Miejskie Muzeum Przemysłowe 300.—
90. Towarzystwo Oratoryjne 200.—
91. Stowarzyszenie Śpiewackie „Lutnia Robotnicza" 200.—
92. Krak. Towarzystwo Śpiewackie „Echo" 300.—
93. Towarzystwo Śpiewackie „Hasło" w Krakowie 200.—
94. Związek Chórów Kościelnych Archidiecezji Krakowskiej 200.—
95. Orkiestra niższych funkcjonarj. Gminy m. Krakowa „Harmonja" 250.—
96. Komitet organizacyjny koncertów szkolnych w Krakowie 100.—
97. Towarzystwo Muzyczne w Krakowie 200.—
98. Związkowi Strzeleckiemu w Krakowie, na cele kultur.-oświat. łącznie z T-wem Przyjaciół Związku Strzel. 8.000.—
99. Miejski Komitet L. O. P. P. w Krakowie 900.—
100. Miejskiemu Komitetowi Wych.. Fizycz. na subwencje dla Towarzystw sportowych 900.— na cele własne 900.— 1.800.—
101. Liga Morska i Kolonjalna Oddz. w Krakowie 400.—
102. Polskie Tow. Gimnastyczne „Sokół" w Krakowie 1.000.—
103. Woj. Oddz. Związku Harcerstwa Polskiego w Krakowie 1.000.—
104. Komitetowi opiekującemu się Kopcem Kościuszki 500.—
105. Zarząd Parku miejskiego „Las Wolski" 2.500.—
106. Kolonje wakacyjne dla uczni i uczennic szkół powszech. i średn. w Krakowie 4.000.—
107. Subwencje na cele dobroczynne i kulturalno-oświatowe żydowskie 11.000.—
108. Gmina miasta Krakowa na cele dobroczynne 10.000.—
109. Gmina m. Krakowa na „Żłóbek miejski" 40.000.—

Termin wypłaty powyższych kwot będzie podany interesowanym w drodze pisemnej

WIADOMOSCI Z KRAJU

Człowiek, który pożera żywe szczury i myszy

Niesamowity lokal „rozrywkowy" w Łodzi

W jakimś podrzędnym łódzkim lokalu rozrywkowym produkuje się codziennie człowiek, który — — pożera żywcem szczury, myszy i tym podobne miłe rzeczy. Jeden z reporterów łódzkich który miał sposobność zwiedzić to urocze widowisko, opisuje je w sposób następujący:

„Na estradę wkracza wysoka, okryta ciemnym szalem postać. Widać tylko twarz Podługowata koścista, blada.. przedstawia się:

Juraszek z Poznania lat 28. Na wystawie (PWK) pościł przez 25 dni, człowiek nie odczuwający bólu

Dla zadokumentowania swych słów odkrywa jedną z rąk i wbija w muskuł trzy igły. nawleczone nitką. Przyciska je monetą, a następnie wyciąga (Na sali okrzyki zachwytu).

Następnie zwraca się do publiczności, wyciąga rękę i wbija w nią długie ostrze. Natrafił na żyłę Krew wysokim strumieniem tryska aż pod sufit Wywołuje to entuzjazm u widzów Po wyssaniu krwi i lekkim masażu, krew przestaje ciec.

Teraz dopiero następuje prawdziwy szlagier wieczoru. Juraszek zwraca się do publiczności i pyta, co ma jeść podając wyszukane menu: szczury myszy tłuste. chude, co kto woli

Jeden z rozentuzjazmowanych widzów wskazuje na tłustego szczura. największego z wielu umieszczonych we wspólnej klatce.

Juraszek nie waha się. Wyciąga go ręką Ohydne zwierzę wije się w palcach Część publiczności, mająca w sobie coś z ludzi, ze wstrętem w twarzach odwraca głowę, część opuszcza salę z wyraźnemi objawami mdłości, reszta z zaciekawieniem spogląda, czekając dalszych rewelacyj. Zakrywam oczy.

Dochodzi mnie pisk szczura i okrzyk zachwytu „publiki".

Nie mogę dłużej wytrzymać: wychodzę na powietrze Po paru minutach przedstawienie skończone Na ulicy zapytuję sąsiadkę o wrażenia. Opowiada. że Juraszek chwycił szczura w zęby. zdarł z niego skórę, a następnie pożarł go na surowo, chleptając gorącą krew. „Aż palce oblizywał", opowiada zadowolona niewiasta".

Kończąc ten niesamowity opis. dodaje ów reporter łódzki:

„Tak mniejwięcej wygląda nowy lokal „rozrywkowy" w Łodzi w roku pańskim 1932-im w epoce radja Ligi Narodów, obrony praw człowieka i obywatela i towarzystwa opieki nad zwierzętami. Czy niema przepisu, któryby zabraniał tego rodzaju produkcji"

Mimo tych wzniosłych i uroczystych słów. tensam dziennik łódzki zamieszcza nazajutrz dalsze „rewelacje" o pożeraczu szczurów reklamując poprostu rozkosznego żarłoka Co więcej. redakcja wydelegowała do p. Juraszka swego fotografa, który go uwiecznił na kliszy w momencie gdy „ze smakiem połykał, drobniutką niewinną myszkę"... — Istotnie. widać na fotografji jakieś indywiduum, pożerające coś białego.

„Najcharakterystyczniejszem w karjerze p. Juraszka — pisze z okazji tego apetycznego zdjęcia wspomniany dziennik łódzki — jest to. że przed paru dniami przerwał on swe występy Nie dla nabrania dalszego apetytu. lecz na skutek specjalnej djagnozy lekarza chorób żołądkowych

Tak. p. Juraszek o żelaznym żołądku. zachorował właśnie na żołądek. Nie posłużyły mu najwidoczniej łódzkie szpilki i agrafki, szczury i myszy okazały się niestrawne. Żołądek począł szwankować. Lekarz skonstatował zapalenie otrzewnej i polecił odwieźć p. Juraszka do szpitala. Przeleżał parę dni, odpoczął i teraz dalej ze smakiem spożywa swe wstrętne potrawy..."

Od siebie możemy tylko dodać: Smacznego!...

—o§o—

Katolicka Ajencja Prasowa przeciw odczytom żydowskim w Radjo Polskiem

Agitacja przeciwko kierownictwu Polskiego Radja z powodu urządzanych od czasu do czasu odczytów w językach mniejszości narodowych przybiera na sile. Agitacji tej użycza ostatnio poparcia wyższe duchowieństwo katolickie. Katolicka Ajencja Prasowa donosi bowiem. że wśród abonentów Polskiego Radja rozpoczął się „samorzutnie" ruch protestacyjny przeciwko dyrekcji Radja". Katolicka Ajencja Prasowa prosi wszystkich żających poczucie narodowe polskich słuchaczy radja". aKtolicka Ajencja Prasowa prosi wszystkich protestujących przeciwko żydowskim audycjom, by przesłali swoje nazwiska na adres Ajencji celem ich ogłoszenia. Jak widać, agitacja przybiera formy planowej akcji. Inicjatywa „Il. Kurjera Codz." wydaje rezultaty...

Zgon działacza żydowskiego

W Lublinie zmarł w 68 roku życia znany obywatel lubelski adwokat B. Warman. Zmarły czynny był w wielu instytucjach społecznych. Przez długi czas był on prezesem rady gminy żydowskiej, przedstawicielem ludności żydowskiej w radzie szkolnej. a ostatnio także członkiem Agencji Żydowskiej W Zmarłym traci ludność żydowska Lublina oddanego działacza społecznego.

Samobójstwo młodej lekarki z Przemyśla w Warszawie

Z Warszawy donoszą: W hotelu „Dworcowym" (Widok 22) popełniła w niedzielę samobójstwo 23-letnia dr. Ernestyna Forówna z Przemyśla Zażyła ona 20 pastylek weronalu W stanie agonji przewieziona została do szpitala Samobójczyni przyjechała do Warszawy onegdaj wieczorem i kazała służbie budzić się dopiero wczoraj o godzinie 1 popoł Po wyważeniu drzwi. prowadzących do pokoju dr. Forówny, znaleziono ją w łóżku, dającą słabe oznaki życia Desperatka zostawiła dwa listy. Jeden był adresowany do policji, a drugi — do siostry.

Dom im. Borochowa w Warszawie

W niedzielę dnia 1 maja o godz 7 wiecz odbyło się uroczyste otwarcie Domu Robotniczego im. twórcy i przywódcy. ruchu poalej sjonistycznego B. Borochowa. Dom ten został urządzony przez żydowską partję socjalistyczną Poalej Sjon (prawica). Dom im. Borochowa zawiera obszerną salę na 800 osób dla odczytów. zebrań, przedstawień bibljotekę i czytelnię, pokoje dla c. k. Poalej Sjon i młodzieży poalej sjonistycznej, dla komitetów miejscowych tych organizacyj oraz dla redakcji centralnego organu partyjnego „Bafrajung". Dom mieści się przy ul. Gęsiej 14. (PAT).

KRONIKA

Wschód słońca 3 m. 58	MAJ 3 WTOREK 27 Nissan 5692	Zachód słońca 8 m. 45

Dziś wieczór Herzlowski

z udziałem Z. F. Finkelsteina

Zjednoczenie Kobiet Żydowskich WIZO (Florjańska 28) urządza dziś we wtorek o godz. 7 wiecz. wieczór Herzlowski z udziałem bawiącego przejazdem w Krakowie znanego literata i działacza sjonistycznego dra Z. F. Finkelsteina z Wiednia, autora mającego się wkrótce ukazać tomu „Nowele o Herzlu“. Wieczór zagaił dr. Berkelhammer, poczem p. drowa Lindenbaum- Kohnowa oraz autor odczytają kilka fragmentów z cyklu „Nowel o Herzlu“.

Powyższa prelekcja budzi wielkie zainteresowanie wśród publiczności żydowskiej naszego miasta, która po raz pierwszy będzie miała sposobność zetknąć się osobiście z drem Finkelsteinem, świetnym publicystą i zaszczytnie znanym działaczem. Dr. Finkelstein, redagował swego czasu we Lwowie miesięcznik „Moriah“, był wydawcą Almanachu Żydowskiego, a obecnie redaguje we Wiedniu, gdzie jest adwokatem, tygodnik sjonistyczny „Die Stimme“, organ partji sjonistycznej w Austrji.

Uroczystości 3-majowe

Wczoraj, jako w przeddzień uroczystości 3-go Maja miasto przybrało odświętny wygląd. Na gmachach państwowych, miejskich, oraz wielu domach prywatnych powiewały chorągwie o barwach państwowych i miejskich, okna ozdabiano nalepkami. O godz. 16'30 odbyło się w teatrze Domu Żołnierza Polskiego uroczyste przedstawienie „Cud nad Wisłą“. O godz. 7-ej wieczór, po capstrzyku pod wieżą ratuszową, ruszyły na miasto wśród dźwięków marszów orkiestry wojskowe i cywilne. O godz. 8-ej wieczór odbyła się w sali Starego Teatru uroczysta Akademja, na którą przybyli liczni przedstawiciele władz oraz rzesze publiczności.

Punktem kulminacyjnym dzisiejszych uroczystości jest msza polowa oraz defilada oddziałów wojskowych i p. w. na Błoniach o godz. 10 przedpoł., zaś o godz. 8 wiecz. uroczyste przedstawienie „Straszny Dwór“ w teatrze im. Słowackiego.

* * *

Przemówienia w kinoteatrach krakowskich. Łącznie z ustalonym programem uczczenia rocznicy konstytucji 3 Maja, wygłoszą prelegenci VI. Koła TSL. w dniu 3 maja krótkie przemówienia w kinoteatrach krakowskich przed programami.

Dzieci zasłabły podczas próby

W programie dzisiejszych uroczystości z okazji Święta Narodowego znajduje się m in występ chóru 3.000 dzieci szkół krakowskich. W związku z tem odbywała się wczoraj rano w parku Jordana na Błoniach krakowskich próba chóru, w której wzięło udział ponad 3.000 dzieci, z różnych zakładów naukowych w Krakowie.

Z powodu silnego upału kilkanaście dzieci zasłabło, a pięcioro z powodu udaru słonecznego zemdlało. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego udzielił pierwszej pomocy omdlałym dzieciom, a 5 z nich odwiózł do domów, pod opiekę rodziców.

Pierwszy dzień poboru wojskowego w Krakowie

W dniu wczorajszym rozpoczął się główny pobór wojskowy z miasta Krakowa pod przewodnictwem prezydenta Beliny Prażmowskiego. Jako członkowie Komisji zasiadali ppułk. Adam Werner, Komendant PKU. Kraków—miasto, major lekarz dr. Jan Chudzicki i naczelny lekarz miejski dr. Józef Owsiński, a nadto jako reprezentant ludności radca miejski p. Felsztyński Stefan. Do poboru stawiło się 46 poborowych z których 22 wcielono do armji z kat. „A“.

Wzywa się poborowych, aby pilnie przestrzegali terminu stawiennictwa wyznaczonego przez województwo, gdyż w razie niedotrzymania terminu narazić się mogą na ostre kary. Każdy z poborowych musi przynieść do poboru dokumenty stwierdzające jego wykształcenie oraz zawód.

Konsul peruwiański w Krakowie

popełnił wraz z żoną samobójstwo

Powodem rozpaczliwego kroku ciężkie warunki materjalne

(rg) Wczoraj rano Kraków zaalarmowany został wieścią, iż zmieszkały w domu przy ul. Długiej 27, honorowy konsul Republiki Peru, dr. Marjan Walter popełnił wraz z żoną samobójstwo. Wiadomość rozeszła się szybko po mieście, powodując gromadzenie się przez cały dzień wczorajszy tłumów publiczności przed domem, gdzie mieszkał dr. Walter, przy ul. Długiej 27.

Jak się dowiadujemy, sprawa miała następujący przebieg: Wczoraj, około godz. 7 rano, służba zauważyła p. Waltera, leżącego obok żony na otomanie. Oboje nie dawali znaku życia. Natychmiast wezwano lekarza dr. Pogonowskiego, który stwierdził śmierć p. Stefanji Walterowej, natomiast istniała jeszcze nadzieja uratowania p. Waltera. Dr. Pogonowski wezwał do pomocy pogotowie ratunkowe, jednakże pomimo wszelkich wysiłków nie dało się jednak przywrócić dr. Waltera do przytomności. Pogotowie przewiozło desperata na oddział wewnętrzny szpitala św. Łazarza, gdzie zmarł po 10 minutach, nie odzyskawszy przytomności. Zwłoki p. Walterowej przewieziono do zakładu Medycyny sądowej.

Zmarły był bogatym przemysłowcem i posiadał dość znaczny majątek oraz fabrykę przetworów chemicznych w Dębnikach. W ostatnich czasach, na skutek kryzysu gospodarczego, znalazł się w ciężkich warunkach materjalnych, co też stało się prawdopodobnie powodem rozpaczliwego kroku.

Jak wstępne dochodzenia wykazały, Walterowie otruli się weronalem, niemniej jednak sekcja zwłok ustali właściwą przyczynę zgonu.

Dr Szumski uwolniony z aresztu śledczego

Wczoraj rano na polecenie sędziego śledczego został zwolniony z więzień sądu okręgowego karnego w Krakowie dr. Romuald Szumski, wiceprezes OK. PPS. Dr. Szumski aresztowany w związku z zajściami podczas strajku generalnego w dniu 16 marca w Krakowie, przebywał 47 dni w więzieniu śledczem i opuścił więzienie jako ostatni aresztowany podczas powyższych zajść. Będzie on odpowiadał przed sądem grodzkim w Krakowie za przemówienie wygłoszone podczas zgromadzenia ludowego w dniu 16 marca w Krakowie.

—ogo—

— DZIS NOCNY DYŻUR APTEK: Rynek 22, ul. Florjańska 15. Karmelicka 23, aleja 29 Listopada 5, ul. Dietla 76 i plac Zgody 18.

— POSIEDZENIE RADY CENTRALNEJ ORGANIZACJI SJOŃSKIEJ dnia 10 bm. o g. 8-mej wiecz. w lokalu Organizacji Sjońskiej Stradom 15.

— ADRES EGZEKUTYWY ORGANIZACJI SJONISTYCZNEJ W KRAKOWIE NIE ZOSTAŁ ZMIENIONY i brzmi nadal „Egzekutywa organizacji sjonistycznej, Kraków Stradom 15“. Tylko pisma wysłane pod powyższym adresem zostają Egzekutywie doręczane. Nr. telef. Egzekutywy 108-81.

— W KRAKOWIE NABYĆ MOŻNA SZEKLE: We firmie Bloch, biuro sprzedaży dzienników, ul. św. Gertrudy; w sklepie J. Landaua (zegarmistrz) przy ul. Długiej 30. w biurze Organizacji Sjonistycznej, Stradom 15, I. p. of. i w biurze Żydowskiego Funduszu Narodowego przy ul. Zielonej 10. I. p. of. Cena szekla zł 1.20.

— UPAŁ. Dzień wczorajszy był rekordowym pod względem wysokości temperatury tegorocznej wiosny. Termometr w cieniu wskazywał ponad 20 stopni Cels., przypominając swarne dni letnie. Na Wiśle po raz pierwszy w tym roku, kąpało się kilkanaście osób.

— MIŁA UROCZYSTOŚĆ POLSKA W SZTOKHOLMIE. Uniwersytet Jagielloński otrzymał od Towarzystwa szwedzko polskiego w Sztokholmie zaproszenie na doroczne zebranie i wieczorek w dniu 3 maja. Uroczystość odbędzie się w Sztokholmie w sali głównej Grand Hotelu i obejmie bogaty program artystyczno wokalny.

— „TAJNY DETEKTYW“ ZAKAZANY W BELGJI. Władze belgijskie odebrały debit wychodzącemu w Krakowie tygodnikowi „Tajny Detektyw“ z uwagi na demoralizujący wpływ tego czasopisma.

— Z RYNKÓW MIĘSNYCH. W ubiegłym tygodniu spędzono na targ w Krakowie buhaji 192, wołów 129, krów 242, jałówek 171. cieląt 1068, nierogaciżny 1052. razem 2854 zwierząt. Z poprzedniego tygodnia pozostało 16 zwierząt. Ogółem 2870 zwierząt. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcję miejscową 2790 sztuk. na konsumcję innych gmin 72 sztuk. pozostało nie sprzedanych 8 sztuk. Przebieg handlowy: W porównaniu z ubiegłym tygodniem spęd bydła i cieląt silniejszy, nierogaciżny słabszy. Popyt i podaż ożywiona. Ceny zwyżkowe.

— CZUŁY „BRACISZEK“. Wczoraj o godz. 7-ej wiecz. zgłosiła się na II Komisarjat policji na ul. Kościuszki, Józefa Kruk (lat 40) krawcowa, zam. przy ul. Smoleńskiej 35 i zgłosiła, że przybyły do niej w odwiedziny brat pobił ją dotkliwie. Ponieważ kontuzje, uniemożliwiły jej odejście, wezwano pogotowie ratunkowe, które przewiozło ją do domu.

—ogo—

—ogo—

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— UDZIAŁ TEATRU KRAKOWSKIEGO W UROCZYSTOŚCIACH 3-GO MAJA. Teatr im. J. Słowackiego weźmie udział w uczczeniu dzisiejszego Święta narodowego, dwoma przedstawieniami. Popołudniu o godz. 3'30 dla młodzieży szkolnej Fredry „Damy i huzary“. Wieczorne uroczysta wieczór wypełni opera narodowa Stanisława Moniuszki „Straszny dwór“.

— OSTATNIE GOŚCINNE WYSTĘPY K. JUNOSZY STĘPOWSKIEGO. Znakomity gość naszej sceny kończy w bieżącym tygodniu swą gościnę. Ostatnia jego kreacja w sztuce Bakonyego „Żółta rękawiczka“ powtórzona będzie jeszcze jutro oraz we czwartek i w piątek po raz ostatni. Car Paweł I, dramat Mereżkowskiego, powtórzony będzie po raz ostatni w czwartek popołudniu. Wszystkie te przedstawienia po cenach zniżonych.

— DEBJUT TEATRALNY ANTONIEGO WAŚKOWSKIEGO. W sobotę wchodzi na repertuar teatru krakowskiego, poemat dramatyczny znanego poety krakowskiego Antoniego Waśkowskiego pt. „Makryna“.

— Z TEATRU POLSKIEGO W KATOWICACH Jutro we środę premjera operetki Kalmana „Księżniczka Czardasza“. Ze względu na świetną obsadę dwojga śpiewaków pp. Nochowicz i Dembowskiego, oraz pp. Bułatówny, Rozwadowskiej, Jastrzębskiego, Karasińskiego, Kopciuszewskiego, Peteckiego, premjera zapowiada się świetnie. Tańce układu baletmistrza Ciesielskiego.

— JASCHA HEIFETZ, najsławniejszy skrzypek świata, należący do nielicznej plejady współczesnych wirtuozów jak: Paderewski Rachmaninow Kreisler, którego koncerta odbywają się wszędzie przy doszczętnie wysprzedanych widowniach wystąpi w piątek 6 bm w Starym Teatrze Technika i interpretacja gry Heifetza jest tak nadnaturalna, że słuchając jej zapomina się o wszystkiem; Heifetz porywa, czaruje i zapiera oddech, a słuchacz od-

nosi wrażenie, że to gra zaczarowany wirtuoz pogrążony w sen lunatyczny.

— **TEATR ANGIELSKI W KRAKOWIE.** Fenomenalny zespół aktorów angielskich „The english players“ wystąpi w Krakowie jeszcze jeden raz w dniu 5 bm. w teatrze „Bagatela“ ze znakomitą komedją H. H. Davies'a pt. „Mięczak“. Bilety do nabycia w kasie „Bagateli“.

— **3 MAJA W TEATRZE D. Ż. P.** Dzisiaj wystawia teatr DŻP. o 3'30 pop. po raz drugi pełną humoru operetkę Kalmana „Dziewczę z Holandji“, wieczorem zaś na uroczyste przedstawienie daje premjerę doskonałej komedji Mieczysława iFjałkowskiego pt „Cud nad Wisłą“ czyli „Wierna kochanka“.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Wtorek 3'30 pop. „Damy i huzary“; 8 wiecz. „Straszny dwór“.

Środa 8 wiecz.: „Żółta rękawiczka“.

TEATR ŻYDOWSKI (UL. BOCHEŃSKA)

Wtorek 8'45 wiecz.: „Jedna z tamtych“

TEATR POLSKI W KATOWICACH

Wtorek 16 pop.: „Manewry jesienne“; 20 wiecz.: „Hajka“. w Jaworznie: „Damy i huzary“.

Środa 8 wiecz.: „Księżniczka Czardasza“ (premjera).

TEATR POWSZECHNY
Dom Żołnierza Polskiego

Wtorek 3'30 pop.: „Dziewczę z Holandji“; wiecz. „Cud nad Wisłą“ czyli „Wierna kochanka“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Swiatła wielkiego miasta“ (Charlie Chaplin).

APOLLO: „Jej ekscelencja miłość“ (Anna Bella)

BAGATELA: „Kochanka z Tahiti“.

SZTUKA: „Kapitan Wahlan“ Gary Cooper, Clu dette Colbert).

SŁOŃCE: „Bomby nad MonteCarlo“.

WANDA: „Godzina z Tobą“ (Maurice Chevalier Jeanette Mac Donald).

UCIECHA: „Godzina z Tobą“ (Maurice Chevalier, Jeanette Mac Donald).

MUZEUM: „Djabelski jeździec“ (Fred Thomson)

—o§o—

KOMUNIKATY

— **Z EZRY CHALUCOWJE.** Dzis posiedzenie Komitetu Centralnego o godz. 8 wieczór w lokalu Ezry, Stradom 15.

— **„PRZYSZŁOŚĆ HEATID“** urządza w połowie maja I. Dyuodniową wycieczkę na Babią Górę. II Czterodniową wycieczkę w Beskidy Zachodnie oraz w stronę czeską Wpisy wraz z zadatkiem rpzyjmuje sekretarjat do piątku 6 b.m

— **SUIF HITACHDUT „MERKAZ HACEIRIM“** Dziś o godz. 8 wiecz. posiedzenie komitetu!

— **ZW. ABS. ŻYD. GIMN.** Dziś o godz. 7'30 wieczorem seminarjum hebrajskie z ref. kol Pinkesfelda.

—o§o—

ZE SPORTU

DZIEŃ SPRINTU

Zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodniczek i zawodników Cracovii, Wisły, Legji, Stadjonu (Król. Huta) i Makkabi odbędą się dziś o godz. 3 pop. na boisku Makkabi. Ceny wstępu niskie.

—

W RAMACH ZAWODÓW JUBILEUSZOWYCH CRACOVII odbyły się w dniu wczorajszym dwa mecze w siatkówkę i koszykówkę pomiędzy Cracovią a Polonią (Warszawa). Zwyciężyła w obydwu spotkaniach niespodziewanie Cracovia, wygrywając z wicemistrzem Polski w **koszykówce 31:22, w siatkówce 32:23.**

— **KOŁO SPORTOWE KOBIECE WIZO.** Pierwsze posiedzenie ogólne Koła sportowego WIZO, na którem omówiony będzie program pracy na sezon obecny, odbędzie się **dziś we wtorek** o godz 6-tej w lokalu Zjednoczenia Florjańska 28 I. p. **Wpisy do poszczególnych sekcyj Uprasza się zainteresowane o gremjalne przybycie!**

— **MŁODE WIZO.** Pierwszy trening w środę o godz 6'30 rano Zbiórka na boisku Makkabi. Wpisy do Koła sportowego przyjmuje się codzienie od 8—9 w lokalu własnym

— **SEKCJA KOLARSKA ZKS MAKKABI.** Dziś wycieczka całodzienna do Grodkowic Zbiórka na boisku Makkabi o godz 8 rano

— **KRAKOWSKI KLUB TENNISOWY.** Wszelkich informacyj w sprawie przyjęć i abonamentów udziela sekr. p. Landau Podzamcze 10 w godz. 2—4 Tel. Nr 123 21.

Friedrichshafen 2. 5. (Sch) Sterowiec „Graf Zeppelin“ wystartował dziś rano do Brazylji. Jest to jego ostatnia podróż wiosenna do Ameryki Południowej.

Lekkie przesunięcie na lewo

przyniosły niedzielne wybory francuskie

Paryż 2. 5, PAT. Charakterystyczną cechą walki wyborczej, jaka rozegrała się w dniu wczorajszym na terytorjum całej Francji, była wielka ilość głosujących. Liczba ściślejszych wyborów jest znaczna. Dlategoteż dopiero w przyszłą niedzielę będzie ustalony ostatecznie skład polityczny nowej izby. Dotychczasowe dane wskazują na pewne przesunięcia się na lewo, które dało się zauważyć szczególnie we wszystkich ośrodkach miejskich, spowodowane prawdopodobnie bezrobociem. Radykali nie doznali dotychczas żadnych strat, podczas gdy w centrum i na prawicy zanotowano pewne niepowodzenia. Przewidują, że ściślejsze wybory w niektórych okręgach zapewnią partjom lewicowym jeszcze większą ilość mandatów.

Rozdział 244 mandatów na ogólną liczbę 615

Paryż 2. 5. (B) Wczorajsze wybory do Izby francuskiej, pominąwszy kilka drobnych starć minęły w zupełnym spokoju. Według oficjalnych obliczeń, do godzin porannych znane były wyniki z 607 na 611 okręgów wyborczych, **z których wybranych zostało dotąd 244 posłów podczas gdy reszta, po odliczeniu brakujących jeszcze rezultatów z 4 okręgów, wybrana będzie w drugiem głosowaniu.** Podział tych 244 mandatów jest następujący: Konserwatyści uzyskali 3 mandaty (zyskali 0, stracili 1), partja socjal demokratyczna (Leon Blum) 40 (zyskali 3. stracili 2), federacja republikańska grupy Marin—Maginot 72 mandaty (zyskali 6, stracili 8), lewica republikańska (Tardieu) 33 mandaty (zyskali 2, stracili 10), prawica radykalna 23 (zyskali 4, stracili 1), radykalni grupy Herriota 60 (zyskali 4, stracili 0), republikanie socjalni 17 (zyskali 2, stracili 1), komuniści 2 (zyskali 1, stracili 1). Wszyscy ministrowie i 4 podsekretarze stanu zostali wybrani, podczas gdy dalszych 4 podsekretarzy stanu wejdzie do wyborów ściślejszych. Ze znanych osobistości wybrani zostali dalej socjalistyczny prezydent Izby Bouisson, Leon Blum, Renaudel, Vincent Auriol, przywódca radykałów Herriot, Chautemps, Daladier; Malvy Bonnet, Painleve i niewidomy inwalida wojenny Scapin. Generalny sekretarz partji socjalistycznej Paul Faure upadł w okręgu Creuzot, a Grumbach w okręgu Mulhousy stanie do wyborów ściślejszych.

Tardieu utrzyma się przy władzy?

Paryż. 2. 5. (B) Koła polityczne na podstawie dotychczasowych wyników wyborów francuskich sądzą, że obecny rząd Tardieu zdobędzie większość niewielką wprawdzie, lecz wystarczającą, aby się utrzymał przy władzy. Sądzą też, że po drugiem głosowaniu Tardieu złoży dymisję swego rządu. Dymisja ta będzie jednak tylko kwestją formalną.

Przywódca partji radykalnej Herriot oświadczył wobec przedstawicieli prasy, że liczył się z przesunięciem punktu ciężkości na lewo, co się też stało. Nie chodzi mu wyłącznie o jego partję, lecz o sukcesy całej umiarkowanej lewicy. Herriot podkreślił z naciskiem, że przez swoją mowę przedwyborczą w Belfort *Tardieu zerwał most między sobą a partją radykalną.*

Nagły zgon posła wskutek niepomyślnego wyniku wyborów

Paryż 2. 5. PAT. Donoszą z Bodeaux o nagłym zgonie deputowanego Lorina, który głęboko przejęty niepomyślnie zapowiadającym się dla niego wynikiem głosowania, zmarł wskutek ataku apoplektycznego.

Pierwsze głosy niemieckie o wyniku wyborów

Berlin. 2. 5. PAT. Niemiecka prasa poranna ogranicza się do ogłoszenia sprawozdań z przebiegu wczorajszych wyborów francuskich, powstrzymując się narazie od komentarzy. „12-Uhr blatt“ wyraża opinję, że mimo pewnego przyrostu głosów stronnictw lewicowych, nie nastąpi żadne większe przesunięcie w układzie sił nowej izby deputowanych. „Berliner Zeitung am Mittag“ uważa za pewne, że rząd Tardieu będzie miał nadal za sobą wyraźną, choć nieco słabszą większość. Dziennik podkreśla przytem znaczne straty mandatów, jakie ponieśli autonomiści w Alzacji. Według komunikatu biura Conti, na podstawie dotychczasowych wyników głosowania przewidywać można pewne przesunięcia sił na lewo, pozostaje jednak kwestja otwarta, czy przesunięcia te w drugiem głosowaniu rozszerzą się na tyle, aby umożliwić konsolidację stronnictw lewicowych, lub koncentrację z radykałami bez grupy Marina.

ZE GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 2. 5. 1932. Akcje w zaniedbaniu. Dolar bez zmiany.

Zebranie giełdowe cechowało w dalszym ciągu minimalną chęć do pracy. Większość efektów w zupełnem zaniedbaniu. Poszukiwano jedynie akcje Banku Polskiego przy nastroju słabszym Zieleniewskiego w płaceniu 9. w. towarz. 10 i 4 proc Frem Poż. inwestycyjną po kursie 88, jednakowoż bez notowania Do transakcyj papierami oficjalnie kotowanemi nie doszło

Na pogiełdziu sytuacja podobna. Robiono jedynie 8 proc. Poż. Dillonowską z r. 1925. dolarową po kursie 54 za 100 Obroty małe.

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych szczególniejszych zmian nie zanotowano Usposobienie lekko słabsze Popyt mały. W Krakowie dolar gotówkowy 8.88—8.89 i pół. czeki bankowe 8.90—8.91 Kursa orjentacyjne: Funt szterling 32.40—32.60. Frank szwajcarski 173—173.50 Marka niemiecka wypłata 211—212.50. gotówka 210—211.25

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 2. 5 PAT Akcje: Bank Dyskontowy bez kuponów na r. 1931, Bank Polski 72. Cerata bez kuponów **Pożyczki:** 4 proc inwestycyjna 88. 88.50, 5 proc konwersyjna 38. 7 proc. stabilizacyjna 53. 50.75. 51, 57.50 dotyczy odcinków do 100 Listy zast. BGK bez zmiany.

• • •

Waluty: Dolar 8.89, 8.91, 8.87. **Dewizy:** Gdańsk 174.35, 174.78, 173.92, Londyn (32.55, 32.50), 32.69, 32.37, Nowy Jork 8.903, 8.923, 8.883. telegr 8.908, 8.928, 8.888, Paryż 35.10. 35.19 35.01, Praga (26.37 26.36), 26.43, 26.31, Szwajcarja 173.05, 173.48, 172.72 Włochy 46.05. 46.28, 45.82, Berlin pryw 212.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 2. 5. 1932. Ceny orjentacyjne: Żyto 28—28 i jedna czw., pszenica 28 i trzy czw. do 29, owies 22—22 i pół, mąka żytnia 65 proc 41 i pół do 42 i pół pszenna 65 proc 43—45. Reszta bez zmian. Usposobienie stałe.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 2. 5 PAT. Waluty i dewizy: Berlin 168.80—169.80, Budapeszt 124.295, Londyn 26—26.20 Nowy Jork 709.20—713.20. Paryż 27.97—28.13. Praga 21.01 i pół do 21.13 i pół, Warszawa 79.41—79.89, Zurych 137.80—138.60 Amerykańskie 707.75—713.75, Niemieckie 168.40—169.60. Angielskie 25.83—26.07, Francuskie 27.85—28.05 Włoskie 37.06—37.34, Polskie 79.25—79.85, Szwajcarskie 137.30—138.50,

• • •

Papiery wartościowe: Lwów Czerniowce 17.50, Browary Lwowskie 19.25. Zieleniewski 8, Karpaty 1, Galicja 13.50, Alpiny 10.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych 2. 5 PAT. Paryż 20.29 i pół, Londyn 18.88 Nowy Jork 5.15 i jedna ósma, Belgi 72.17 i pół, Włochy 26.55, Berlin 122.55, Praga 15.26, Warszawa 57.50, Bukareszt 3.07.

—o§o—

Rzym. 2. 5. (Kl) Stopa dyskontowa we Włoszech została z dniem dzisiejszym obniżona z 6 na 5 procent.

Dokładny wynik wyborów francuskich

Paryż. 2. 5. (B) Według komunikatu ministerstwa spraw wewnętrznych, podczas niedzielnych wyborów rozstrzygnięty został rozdział 248 mandatów do Izby deputowanych, podczas gdy rozdział dalszych 357 mandatów nastąpi po wyborach ściślejszych w dniu 8 maja. Podział mandatów jest następujący: konserwatyści 3. grupa Marina 44, niezależni republikanie 13, demokraci katoliccy 10. lewica republikańska 37, prawica radykalna 25. radykali 63, socjaliści prawicowi 4. republikanie socjalni 5, socjaliści 40, komuniści niezależni 3, komuniści 1.

Wojska japońskie rozgromiły powstańców chińskich

Londyn. 2. 5. (L) Wedle doniesień z Charbina, na wschodnim odcinku kolei wschodnio-chińskiej wyrządzili powstańcy chińscy znaczne uszkodzenie torów kolejowych, wskutek czego komunikacja została przerwana. Wysłane tam *wojska chińskie musiały stoczyć z powstańcami krwawą walkę, która trwała całą dobę. Powstańcy zostali pobici i zmuszeni do ucieczki, ponosząc znaczne straty w zabitych i rannych. Japończycy mieli 22 zabitych i 11 rannych.*

Dziś podpisanie zawieszenia broni w Szanghaju

Szanghaj 2. 5. PAT Jutro podpisany będzie układ w sprawie zawieszenia broni między Chinami a Japonją.

Demonstracja pod ambasadą japońską w Londynie

Londyn. 2. 5. (L) Podczas pochodu komunistycznego grupa demonstrantów komunistycznych usiłowała podejść pod gmach ambasady japońskiej, aby protestować przeciw polityce japońskiej w Chinach. Demonstrantom zagrodziła drogę policja konna. Podczas starcia około 15 demonstrantów zostało rannych. Aresztowano 8 osób.

PO ZAMKNIECIU KRONIKI

Losowanie XIV. 4% pożyczki konwersyjnej stoł. król. m. Krakowa

W dniu wczorajszym odbyło się o godz. 10 rano w sali posiedzeń Magistratu pod przewodnictwem wiceprezydenta dr. Klimeckiego, w obecności wiceprezydenta Ostrowskiego, pod kontrolą notarjusza dr. S. Steina. Wylosowano według planu umorzenia: 23 sztuk oblig. Ser. A1 à zł. 10 Nr. Nr.: 97, 382. 651, 856, 1267, 1314, 1496, 1508, 1771, 1814, 1870, 1893, 1945, 2065, 2180, 2189, 2214, 2231, 2257, 2343, 2530, 2538, 2661; 16 sztuk oblig. Ser. A. à zł. 40. Nr. Nr.: 51, 194, 293, 313, 501, 649, 722, 1053, 1122, 1249, 1320, 1432, 1550, 1586, 1683, 1782, 12 sztuk oblig. Ser. B1 à zł. 60 Nr. Nr.: 30, 49, 56, 367, 457, 558, 964, 1025, 1318, 1394, 1447, 1528; 12 sztuk oblig. Ser. C1 à zł. 120 Nr. Nr.: 54, 128, 245, 266, 300, 430, 408, 875, 876, 912, 997, 1070; 8 sztuk oblig. Ser. B à zł. 210 Nr. Nr.: 30, 140, 294, 545, 547, 770, 813, 837; 4 sztuki oblig. Ser. D1 à zł. 310 Nr. Nr.: 56, 176, 225, 451; 13 sztuk oblig. Ser. C à zł. 420 Nr. Nr.: 103, 220, 293, 599, 603, 673, 710, 1003, 1200, 1222, 1288, 1321, 1354; 4 sztuki oblig. Ser. E1 à zł. 620 Nr. Nr.: 77, 237, 371, 407; 3 sztuki blig. Ser. D à zł. 1.050 Nr. Nr.: 234, 236, 301, 3 sztuki oblig. Ser. E à zł. 2.100 Nr. Nr: 93, 101, 262.

B. PREMJER BARTEL W KRAKOWIE

Do Krakowa przyjechał ze Lwowa były premjer Bartel. Zabawi on w naszem mieście dwa dni.

Popularny artysta filmowy oskarżony jako niefortunny szofer

Warszawa 2 5. (Sp) Kancelarja karnego sądu okręgowego w Warszawie wyznaczyła termin rozprawy głównej przeciwko artyście Eugenjuszowi Bodo, oskarżonemu o spowodowanie wypadku samochodowego pod Łowiczem, gdzie zginął znany aktor Roland. Wespół z p. Bodo, który nazywa się właściwie Bohdan Junot, do odpowiedzialności karnej pociągnięto władze miejskie Łowicza za nieutrzymywanie drogi w należytym stanie. Termin rozprawy wyznaczono na dzień 23 bm

Ofensywa antypolska w Genewie

Berlin 2. 5. PAT. „Deutsche Allg. Ztg." grozi, że na jesieni rząd Rzeszy głosować będzie przeciwko przyznaniu Polsce nadal niestałego miejsca w Radzie Ligi Narodów. Prawdziwej pomocy przeciwko rzekomemu atakowi polskiemu oczekuje dziennik nie od Ligi lecz od „oporu, jaki stawi obrona niemiecka".

7-lecie Uniwersytetu Hebrajskiego

Nowy Jork 2. 5. ŻAT. W dniu 1 maja odbyła się tu wielka uroczystość dla uczczenia siedmioletniego istnienia Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie. W toku uroczystości transmitowano przez radjo przemówienia sir Herberta Samuela i Jamesa Rotszylda z Londynu, Tomasza Manna, Oskara Wassermanna z Berlina, jak również naczelnego rabina Izraela Lewy z Paryża.

Znowu pauza w obradach genewskich

Londyn. 2. 5. (L) Przybyły z Genewy minister spraw zagranicznych sir John Simon oświadczył, że aż do Zielonych Świąt konferencja rozbrojeniowa załatwiać będzie tylko drobne techniczne sprawy. Dopiero po świętach konferencja podejmie obrady nad ważnemi zagadnieniami ogólnemi. Zdaniem min. Simona obrady konferencji toczą się powoli, jednak przynoszą stałe postępy.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Gościnne występy Junoszy Stępowskiego

„Żółta rękawiczka", sztuka w 3 aktach Karola Bokanyegi'ego.

Zupełnie nas nie interesuje tragedja hrabiego w żółtych rękawiczkach, który zastrzelił w pojedynku Bogu ducha winnego porucznika, przypuszczając, że porucznik jest kochankiem jego żony. Od tego kręgu motywów zupełnie się już oddaliliśmy, chociaż o morderstwach pod wpływem miłości względnie zazdrości wciąż czytamy w gazetach. Nie wzruszają nas też dalsze przeżycia bohatera, który przekonawszy się, że zastrzelony porucznik nie jest kochankiem jego żony, zwabił prawdziwego kochanka kilka tygodni później w kunsztownie urządzoną pułapkę, ale ku zdumieniu żony puszcza jej kochanka wolno, bo nie ma już sił do dalszych aktów zemsty. Bardzo mądrze urządził się hrabia, bo jak się to mówi, zabił jednym zamachem dwie muchy: zaimponował swej żonie, zdobył z powrotem jej miłość swą szlachetnością, a na kochanku dokonał zemsty wprost wyrafinowanej, bo odtąd towarzyszyć mu będzie cień biednego porucznika, który za niego poniósł śmierć.

Nic nas więc właściwie nie obchodzi ta cała historja z czasów przedwojennych, które, mimochodem powiedziawszy, robią na nas wrażenie jakiejś zamierzchłej już przeszłości. Zapominamy jednak o sztuce, bo na scenie znajduje się prawdziwy mistrz kunsztu aktorskiego. Rolę hrabiego gra p. Stępowski a rola ta zdaje się była przejściem wielkiego tego artysty od ról bawidamka do repertuaru par excellence tragicznego P. Stępowski oddaje namiętność rozżarzoną nietyle do czerwoności ile do białości afektu, wypełniającego wszystkie szczeliny duszy, nie krzykiem, nie trykami tylko tłumioną i dlatego tak przejmującą pasją, głosem dławionym wściekłością zdradzonego samca, który pod wpływem bólu wydobywa z piekła udręki serce czującego człowieka. Te właśnie momenty przejścia odtwarza wielki artysta w sposób wprost mistrzowski, znajdując dla tego bólu męskiego wyraz nie rozmazanego liryzmu, lecz siły, która poznaje swe granice w tyglu cierpienia.

Partnerka jego była p. Fichlerówna, która bohatersko udźwignęła rolę wprost jakby stworzona dla pani Jaroszewskiej. Niektóre momenty miała młoda ta, jeszcze niezrównoważona artystka doskonałe, zwłaszcza gdy w gestach i słowach oddać mogła swe przeżycia, bledszą natomiast była w momentach gry niemej.

Inne role są epizodycznei i nie dają aktorom dużo pola do popisu. **M. K.**



Najpoważniejsi kandydaci na prezydenta Stanów Zjednoczonych, na górze od lewej: Herbert D. Hoover, obecny prezydent, kandydat republikanów, obok Garner, prezydent Kongresu amerykańskiego, wymieniany jako kandydat zjednoczonych stronnictw demokratycznych. Na dole od lewej: Franklin D. Rosenvelt, gubernator stanu Nowy Jork, reprezentant odłamu demokratów, wreszcie Al Smith, kontrkandydat Hoovera podczas ostatnich wyborów, również demokrata.

TROCHĘ HUMORU



— Którego dziś mamy?
— Popatrz do gazety, masz ją przecież w kieszeni!
— Z tego nic nie będę wiedział, bo gazeta jest przedwczorajsza.

Przetargi publiczne

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie rozpisuje przetarg publiczny na szycie ubiorów służbowych dla pracowników P. K. P. na rok 1932/1933.

Termin składania ofert upływa dnia 24 maja 1932, o godzinie 12-tej w południe. Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 25 maja 1932, o godzinie 10-tej.

Bliższe szczegóły przetargu, jak również szczegółowe warunki dostawy i warunki techniczne otrzymać można w Wydziale Zasobów w Krakowie, po uprzedniem wpłaceniu w Kasie dyrekcyjnej 2 zł. za formularze, lub pocztą, po nadesłaniu powyższej kwoty.

Wzory ubiorów służbowych są do przejrzenia w Wydziale Zasobów w Krakowie.

* * *

Magistrat miasta Lublina ogłasza na dzień 18 maja b. r. przetarg publiczny na dostawę 800 tonn kamienia polnego.

Szczegóły przetangu znaleźć można w Lubelskim Urzędowym Dzienniku Wojewódzkim Nr. 11 z dnia 30 kwietnia 1932 r. lub w Wydziale Budownictwa Magistratu.

PRENUMERATA: w Krakowie i na prow. miesięcznie Zł. 6'00 kwartal. Zł. 18'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 10'00 „ „ 30'00
„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświąteczne.

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłanem ma 8 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50 — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“ Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feld.